Nr. 122. Środa 28 Maja 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

Na mocy §. 15. ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie kałuskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 24 czerwca, dla grupy gmin miejskich na 25 czerwca, dla grupy większych posiadłości na 26 czerwca b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12. 13. 14. ord. wyb. pow.). Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają. Do Rady powiatowej w powiecie kałuskim wybierają: grupa pierwsza większych posiadłości ośmiu (8) członków; grupa trzecia miast i miasteczek sześciu (6) członków; grupa czwarta gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 23 maja 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 maja.

Jeżeli niemieckie stronnictwo liberalne pocieszało się tem, że cesarz Wilhelm nie zezwoli na to, aby ks. Bismarck zerwał tak stanowczo z kierunkiem politycznym, w którym powstało i wzrastało państwo niemieckie, to audyencya nowego prezydenta i wiceprezydenta parlamentu prędko rozwiała tę illuzyę. Cesarz Wilhelm żałował wprawdzie za Forckenbeckiem, bo jest to w każdym razie człowiek zasłużony, ale zarazem objawił życzenia, wobec których ustąpienie Forckenbecka jest tylko naturalną konsekwencyą polityczną. Cesarz Wilhelm życzy sobie rychłego uchwalenia reformy cłowej i wypytywał się o sprawę zaostrzenia regulaminowych przepisów dyscyplinarnych w taki sposób, że okazał tem takie samo zajęcie się jak ową reformą.

Ze sfer dworskich liberalne stronnictwo nie może oczekiwać żadnej pomocy, żadnego poparcia. Od dawna przecież mówiono głośno, że *Kulturkampf* napotykał w tych sferach na częste trudności, a kilka razy nawet sam ks. Bismarck w sposób bardzo ogłędny i delikatny utyskiwał na to w Izbie. Szczególnie o cesarzowej i cesarzewiczu panowało przekonanie, że ks. Bismarck przestał być dla nich *persona grata* od chwili, gdy wypowiedział walkę konserwatystom i kościołowi, a natomiast rzucił się zupełnie w objęcia liberalizmu. Zeszłoroczne zamachy na życie cesarza Wilhelma stanowiły chwilę krytyczną dla tego antagonizmu. Gdyby wtedy ks. Bismarck nie był już stanowczo postanowił doprowadzić do zupełnego zerwania z dotychczasowym kierunkiem politycznym, gdyby nie objawił był zmiany przekonań tak dobitnie, rozwiązując parlament, nie pozostałaby mu była inna droga jak tylko demisya. Dopóki kanclerz miał pewne poparcie w kołach dworskich, dotąd nie lękał się starć z parlamentem, lecz owszem zaostrzał je do najwyższego stopnia i groźbą demisyi wymuszał powolność na większości liberalnej. Wobec cesarza zaś prośba o demisyę nie wywarłaby była przed rokiem żadnego skutku mimo najsilniejszego poparcia parlamentu. Prośba taka zostałaby zaraz przyjęta, a inny mąż stanu wykonałby był już przy uchwaleniu ustawy antisocyalistycznej taki jawny zwrot w kierunku politycznym, jaki ks. Bismarck dziś dopiero wykonał.

Wkrótce nastąpić ma fakt, który usunie wszelką wątpliwość, jakoby ks. Bismarck nie miał zapewnionego poparcia u cesarza Wilhelma co do dalszych konsekwencyj obecnego przewrotu parlamentarnego. Z powodu złotego wesela pary monarszej oczekiwana jest amnestya, która wyjdzie na korzyść ofiar *Kulturkampfu*. Będzie to pierwszy krok do oficyalnego zamknięcia okresu walki, który faktycznie już dziś zamknięty został. Drugi krok zrobić ma parlament pruski na polu ustawodawstwa kościelno-politycznego, uchylając lub zmieniając przepisy, które wydane zostały w chwili najgorętszego starcia z spornemi organami kościoła. Oczywiście uczynić to ma nie dzisiejszy parlament pruski lecz ten, który wyjdzie z jesiennych wyborów. Tem samem zadekretowano już, jaki będzie skład przyszłego parlamentu pruskiego wobec zmian dokonanych w parlamencie niemieckim.

Wybory jesienne stanowić będą ostatnią pozycyę obronną stronnictwa liberalnego, pozycyę, po której utracie nie będzie już możliwem odzyskanie wpływu i władzy dawnej, przynajmniej na najbliższy okres parlamentarny. Że stronnictwo liberalne wytęży wszystkie siły dla obrony tej pozycyi, to rzecz naturalna, ale że utrzymać się nie zdoła, to rzecz łatwa do przewidzenia, jeżeli tylko ks. Bismarck wskaże wyraźnie, że życzy sobie większości antiliberalnej. W tym celu ks. Bismarck nie potrzebuje nawet wywierać zbyt silnego nacisku za pomocą organów rządowych, nie potrzebuje się bardzo narażać na zarzut ścieśnienia swobody głosowania w sposób nielojalny. W kilku już wyborach dawniejszych pokazało się, że życzenie ks. Bismarcka ma u wyborców niemieckich taki wpływ, jaki gdzie indziej zdobywać trzeba presyą organów rządowych. W ostatniej n. p. przed trzema laty prowadzonej walce z parlamentem o wysokość budżetu wojskowego, wyborcy sami rozstrzygnęli sprawę na korzyść ks. Bismarcka. Cała zresztą dzisiejsza reforma cłowa jest przeprowadzona w takim kierunku i duchu, żeby usposobiła ludność korzystnie dla kanclerza.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 stycznia po koniec marca b r.

(Ciąg dalszy.)

Uchwalono przedłożyć ponownie Sejmowi zeszłoroczny projekt ustawy drogowej ze zmianami proponowanemi przez komisyę drogową. Uchwalono przedłożyć Sejmowi projekt odnowienia koncesyi dla obszaru dworskiego w Maryampolu na pobór myta przy przewozie na Dniestrze. Wydziałowi powiatowemu w Żydaczowie polecono wziąć inicyatywę w zawiązaniu spółki wodnej celem regulacyi rzeki Swicy. Wezwanie c. k. Namiestnictwa o wyznaczenie subwencyi na regulacyę rzeki Soły powyżej i poniżej mostu rządowego w Oświęcimie załatwiono odmownie. Petycyę Wydziału powiatowego w Brodach o wyjednanie uznania drogi z Brodów do Tarnopola, załatwiono odmownie z powodu, iż uchwalona już sieć dróg krajowych przed innemi winna być wybudowaną. Przy rekonstrukcyi drogi dawniej powiatowej a obecnie krajowej Smykowiecko-Grzymałowskiej uchwalono zatrzymać w Kołodziejowie dukt dotychczasowy przyjmując zobowiązanie obszaru dworskiego co do ponoszenia nadwyżki wydatków ztąd wynikłych w myśl §. 20 ustawy drogowej. Zarządzono rekonstrukcyę drogi krajowej Sandecko-Niedzickiej na obłazach w Jaworsku i połączoną z tem regulacyę rzeki Dunajca. Na tejże drodze zarządzono również rekonstrukcyę obłazu pod Kłodnem. Przyjęto następujące oferty: 1. p. Marcelego Tomżyńskiego na dostawę walca żelaznego dla dróg krajowych; 2. pp. Deskura i Suchodolskiego na dostawę 2800 metrów kamienia dla budowy drogi krajowej z Grzymałowa do Kopyczyniec; 3. p. Konstantego Suchodolskiego na roboty budowlane przy drodze Grzymałów-Kopyczyńce; 4. pp. Grosskopfa i Marguliesa na roboty budowlane przy drogach Brzeżany-Złoczów i Rohatyn Tarnopol; 5. p. Mojżesza Parnassa na roboty budowlane przy dro-

JM. Państwo Kuropatniccy.

V.

Gdyby ludzie wielkich talentów mieli tyle cierpliwości co wątłe, a przynajmniej zwykłe umysły, społeczeństwo musiałoby dziwnie szybko naprzód postępować — może nawet za szybko. I kto wie, czy cięższym głowom nie należy podziękować, że tworzą potrzebny balast w postępie, i że ludzkość dotąd nie straciła równowagi.

Pan kasztelan bezsprzecznie nie miał tyle fantazyi i geniuszu, aby społeczeństwu nowe wskazywać tory, ale miał nieprzebrane skarby cierpliwości i wytrwałości ludzi miernych, a jego literackie zasługi w tych dwóch zaletach właśnie biorą swój początek. Wszystko, co napisał, taką nosi cechę; i *Herbarz* i geografia i nareszcie *Collectanea*, w których mnóstwo dopisków własną czynił ręką.

Wiewiórczy umysł od młodości kazał mu wszystko zbierać do sekretarzyka, zaczął więc od kollektaneów, a zawsze zamierzał pisać coś wielkiego. Z różnemi planami dzieł historycznych nosił się całe życie, ale dokonał tylko tego, do czego go wewnętrzne pociągało usposobienie. Za czasów jeszcze Rzeczypospolitej, kiedy brał udział w publicznem życiu, wziął się do żmudnej i nudnej pracy przetłómaczenia na język polski słynnej geografii Królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego przez Antoniego Büschinga. Była to najlepsza podówczas geografia Polski, a kasztelan przełożył ją według piątego już wydania, i w wielu miejscach poprawił. Tłómaczenie to uważał tylko za przygotowanie do oryginalnej pracy statystyczno-geograficznej o Polsce, a w przedmowie do książki nie omieszkał prosić „kochających nauki i ojczyznę", aby swe zdania do niego łaskawie adresować chcieli, i w ten sposób przyczynili się do uzupełnienia geograficznego obrazu. Książeczka wyszła z piękną winietą w Lipsku i Dreźnie (na składzie w Warszawie u Michała Grölla, najruchliwszego księgarza) w roku 1768, to jest właśnie w roku, w którym się Kuropatnicki zaczął usuwać od publicznego życia.

Książka miała wielkie powodzenie, odezwa w przedmowie skutkowała, wiele mu nadesłano sprostowań i materyałów — zachęcony więc kasztelan wziął się do napisania oryginalnego dziełka geograficznego, ale już tylko o Galicyi. Owocem tej pracy była wydana w roku 1786 w Przemyślu *Geographia, albo dokładne opisanie królestw Galicyi i Lodomeryi do druku podana*. Była to jedna z pierwszych książek, jakie wyszły w Galicyi pod rządem austryackim. Pan kasztelan podał w niej na początku bardzo cenne daty statystyczne, wyrachował, że ludność kraju wynosiła z górą 3,000.000, a następnie wyliczył znakomitsze miasta i wsie w każdym cyrkule, nie nałamawszy sobie dużo nad tem głowy, co o każdej miejscowości miał napisać. Co wiedział, to powiedział. Rzecz jednak na razie była pożyteczna, gdyż jaki taki dawała obraz kraju, a i później znalazło się dość ludzi, którzy, jak Święcki w swem dziele *Starożytna Polska*, odpisywali całe ustępy z książki pana kasztelana.

Chociaż nie wielki talent pisarski, miał przecież Kuropatnicki znakomity wpływ na utrzymanie w Galicyi tego wątku literackiej spójni z Warszawą, który przy coraz trudniejszych z nią związkach rwał się bezustannie. Szedł on w tej mierze ręka w rękę ze swym sąsiadem hr. Antonim Stadnickim, który po pierwszym podziale kraju przeniósł się także do Galicyi, kupił Duklę po roku 1782 i zamieszkał w Mniszchów siedzibie. Hr. Stadnicki był człowiekiem wielkiej nauki, czytał bardzo dużo, pisał dzieła historyczne, które wyszły w kilkadziesiąt lat później, jak np. *Rys historyi ludu żydowskiego w Europie* i *Postrzeżenia nad wiekiem XIV*. Pomiędzy Tarnowcem i Żmigrodem a później Duklą była bardzo częsta wymiana myśli; pożyczano sobie książek nawzajem, przesyłano odpisy listów z Krakowa i Warszawy, a obydwaj obywatele-literaci nosili się z mnóstwem najróżnorodniejszych planów. Charakteryzuje to ówczesnych ludzi w Galicyi, którzy z książkami mają do czynienia, że mnóstwo mają pomysłów do wielkich dzieł, pracują nawet nad niemi, ale materyały tak jeszcze porozrzucane, tak trudno je zebrać, tak trudno zresztą rzecz już napisaną wydrukować, że najczęściej piękne pomysły toną w tym nawale trudności.

Hr. Antoni Stadnicki o wiele lat przeżył kasztelana Bełzkiego. Przy innej sposobności pomówimy więcej o nim i o stosunkach między Duklą a ruchem literackim we Lwowie i Krakowie. Pan Stadnicki kupił nawet po śmierci kasztelana znaczną jego bibliotekę zebraną w Tarnowcu, która w naszych już czasach przeszła w posiadanie hr. Baworowskiego.

Drugiem literackiem a bardzo znakomitem sąsiedztwem była Trzcienica, gdzie mieszkał książę Stanisław Jabłonowski, starosta wiszniowski, syn słynnego Jana, wojewody bracławskiego. Książę Stanisław sam za młodu pisywał; wydał przecież wierszem opisanie „pamiętnego uprowadzenia wojska z cieśni Bukowińskiej", a w starszym wieku, kiedy sąsiadował z Kuropatnickimi, bardzo się zajmował literaturą. Zresztą bawiła często u syna matka, wojewodzina bracławska, z domu Sapieżanka, staruszka, ale kobieta dziwnej czerstwości umysłu, jedna z owych typowych matron XVIII wieku, które tak znaczące w dziejach naszych obyczajów zajęły stanowisko. Pani wojewodzina pisała nietylko wiersze, ale trudniła się także i literaturą pożyteczną, bo wydała ośmiotomowe dzieło o administracyi dóbr swoich.

Tło więc, na którem widzimy dwór w Tarnowcu, i literackie prace kasztelaństwa nie były bynajmniej tak jałowemi, jakby się to dzisiaj zdawało. Pierwsze czasy istnienia Galicyi, mało dotąd opracowane, mało znane, zdaje nam się też często, że w nich nic uwagi godnego spotkać nie można, tak jednak nie jest — trzeba tylko trochę wzrok natężyć a z za mgły wychyli się wiele zajmujących postaci, wiele charakterystycznych odsłoni się faktów.

Tarnowiec jednak i całe sąsiedztwo to jeszcze najściślejszy wiek XVIII, to jeszcze koło najzupełniej arystokratyczno-szlacheckich wyobrażeń, i zdaje nam się, że gdyby ci ludzie byli brali udział w debatach nad konstytucyą trzeciego maja, zapewne staliby po stronie konserwatywnej opozycyi. Kuropatnicki pojmuje jeszcze społeczeństwo ze stanami jak najściślej od siebie odłączonemi, nie przypuszcza, aby wieśniaków widzieć w szeregach obrońców ojczyzny, spisuje nawet swój herbarz w tej myśli, aby okazać liczebną siłę narodu, to jest siłę szlachty.

Przez długie lata, które w zaciszy domowej przepędzać musiał, miał kasztelan cierpliwość spisywać nazwiska szlachty na

gach Brzeżany-Złoczów i Rohatyn-Tarnopol; 6) p. Salamona Vogla na roboty budowlane przy drodze Jarosławsko-Bełzeckiej. Budowę mostu kratowego w Staromieściu przy drodze krajowej Rzeszów-Nadbrzezie poruczono przedsiębiorcy p. Ibiańskiemu.

Przyznano następujące subwencye: 1) 3000 złr. w. a. na budowę drogi z Dąbrowy przez Radgoszcz do Radomyśla; 2) 750 złr. w. a. na budowę mostu na Dniestrze pod Starem miastem; 3) 3000 złr. w. a. wydziałowi powiatowemu w Nisku na budowę drogi gminnej z Jeżowego do Rudnika; 4) 2000 złr. w. a. wydziałowi powiatowemu w Lisku na rekonstrukcyę drogi powiatowej Lutowiskiej; 5) 2000 złr. w. a. wydziałowi powiatowemu Borszczowskiemu na budowę drogi z Giermakówki do Skały; 6) wydziałowi powiatowemu Sandeckiemu 1500 złr. na drogę Sienna Wojnarowa, 1000 złr. w. a. na drogę Gródek Tropie i 1000 złr. w. a. na drogę Jakóbkowice-Wytrzyska; 7) wydziałowi powiatowemu Bobreckiemu 2000 złr. w. a. na budowę drogi dojazdowej z Chodorowa do stacyi kolei tamże; 8) wydziałowi powiatowemu Jarosławskiemu 3500 złr. w. a. na budowę dróg z Przemyśla do Pruchnika, z Ryszkowej Woli do Wysocka, z Jarosławia do Sieniawy, do Kańczugi i ku Krakowcowi, wreszcie na budowę drogi z Chłopczycz do Rokietnicy; 9) wydziałowi powiatowemu Ropczyckiemu 2000 złr. w. a. na drogę Czekaj-Wielopole; 10) wydziałowi powiatowemu Jasielskiemu 2000 złr. w. a. dla dróg Siepietnicko-Swoszowskiej i Szerzyny-Jodłówka; 11) wydziałowi powiatowemu w Tłumaczu 1000 złr. w. a. na budowę drogi z Uścia do Mariampola; 12) wydziałowi powiatowemu w Przemyślu 2000 złr. w. a na budowę drogi Żurawicko-Rokitnickiej; 13) wydziałowi powiatowemu w Mielcu 2000 złr. w. a. wreszcie wydziałowi powiatowemu Pilzneńskiemu 1500 złr. w. a. na budowę drogi z Mielca do Pilzna.

Zamianowano inspektorami: 1) p. Gracyana Januszkiewicza na drodze Jarosławsko-Bełzeckiej; 2) ks. proboszcza Wojciecha Wojnowskiego i p. Wilhelma Habichta na drodze krajowej z Tarnowa do Szczucina w powiecie Tarnowskim; 3) pp. Seweryna Kisielewskiego i Adolfa Kukiela na tejże drodze w powiecie Dąbrowskim; czynności pomocnika inżyniera okręgowego w Przemyślu poruczono p. Piotrowi Kopystyńskiemu. Pozwolono pomocnikowi inżyniera okręgowego w Stanisławowie p. Julianowi Lesiewiczowi udzielić tamtejszemu wydziałowi powiatowemu pomocy technicznej.

Załatwiono nadto w dziale spraw drogowych 22 rekursów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z francuskiej Izby deputowanych.)

Podajemy sprawozdanie z sobotniego posiedzenia Izby wersalskiej, na którem przyszło do skandalicznej kłótni między deputowanymi. Przebieg tego zajścia był następujący: Paweł Cassagnac otrzymawszy głos do sprostowania protokołu przypomina, że zażądano upoważnienia do wytoczenia mu procesu z powodu artykułów, których gwałtowność można sobie wytłómaczyć ufnością w tylokrotnie wyrażane opinie większości republikańskiej i uroczyste zapewnienia rządu republikańskiego. Izba mianowała komisyę, której polecono w imię wolności uchylić ustawy, wydane w imię zasady powagi rządu. W raporcie ogłoszonym niedawno w *Journal officiel* kazał pan minister oświadczyć, że odtąd nie należy puszczać płazem przestępstw prasowych; co więcej, godna potępienia polityka zaczęła grać rolę w wypadkach odnoszących się do wolności religijnej. (Bardzo dobrze! z prawicy.) Może się to doprawdy dziwnem wydawać, że oddaje się trybunałom dyrektora dziennika konserwatywnego w chwili, w której się ułaskawia uczestników morderstw i pożog komuny. Mowca znalazł w *Journal officiel* wyrażenie podsekretarza stanu sprawiedliwości, że inkryminowane artykuły są gwałtowne, obrażające republikę i bezwstydne. Takie wyrażenie wykracza przeciw prawu i obraża honor tego, przeciw któremu jest wymierzone. Jest to rodzaj komendy nakazującej sędziom interweniować a trybunał nie poweźmie już uchwały, ale tylko odda usługę.

Przewodniczący oświadcza, że nie godzi się z trybuny twierdzić, jakoby wyrażenie rządu wystarczało do odebrania swobody sądom.

Paweł Cassagnac odpowiada, że prezydent Izby otrzymał niedawno w pewnej sprawie wyrok, który jest bez precedensu. Można się więc obawiać, aby interwencya podsekretarza stanu sprawiedliwości nie odniosła podobnego skutku. (Bardzo dobrze! z prawicy.) Ale to jeszcze nie wszystko. Pan sekretarz stanu mówił o „bezwstydnych" zaczepkach; tego wyrazu nie może mowca przyjąć obojętnie. Można go oddać trybunałom, ale nikt nie ma prawa insultować jego osoby. Chcąc zostać na gruncie parlamentarnym prosi mowca p. podsekretarza stanu jako reprezentanta rządu i kolegę, aby mu dał z trybuny należną satysfakcyę parlamentarną (*une éclatante réparation parlamentaire*) i cofnął po prostu bez wszelkich uwag owo wyrażenie.

Przewodniczący oświadcza, że Izba mogła skonstatować, z jaką swobodą sformułował mowca swój protest: ale nie można koledze przepisywać słów, w jakich ma dać odpowiedź a p. Paweł Cassagnac nie może obstawać przy swojem żądaniu, jeśli się nie chce narażać na wezwanie do porządku.

Paweł Cassagnac odwołuje się na precedensy i żąda od Gobleta, aby odjął wyrazom, których użył, charakter obraźliwy. (Bardzo dobrze! z prawicy.)

René Goblet powiada, że nie waha się oświadczyć, że nie miał zamiaru użyć słowa obrażającego kolegę. W danym przypadku nie idzie o kwestyę ścigania, ale tylko o propozycyę zrobioną przez p. Talandiera. Przy tej sposobności zapytano mowcę o zdanie, w jakim przypadku liberalny rząd republiki może żądać ścigania.

Baudry d'Asson przerywa mowcy kilkakrotnie, za co przewodniczący wzywa go do porządku.

Baudry d'Asson oświadcza, że jest dumny z tego wezwania.

Przewodniczący wzywa mowcę, aby cofnął to słowo i uznał powagę przewodniczącego.

Baudry d'Asson powiada, że uznaje powagę przewodniczącego, ale nie uznaje liberalizmu Izby. (Hałas.)

Przewodniczący zarządza głosowanie, czy ma udzielić naganę deputowanemu Baudry d'Asson.

Nagana została uchwalona. (Śmiech na prawicy.)

Przewodniczący oświadcza, że nie godzi się śmiechem przyjmować uchwał Izby. (Hałas na prawicy.) Wszystkiem partyom powinno zależeć na utrzymaniu powagi swoich uchwał.

Haëntjens powiada, że podług regulaminu każdy członek zagrożony naganą ma zawsze jeszcze prawo zabierać głos.

Przewodniczący odpowiada, że deputowanemu tylko wtenczas przysługuje głos, gdy uznaje powagę prezydenta.

Haëntjens odwołuje się na 127 artykuł regulaminu.

Przewodniczący zamyka dyskusyę nad tą sprawą.

Goblet, podsekretarz stanu, przypomina, że słowa jego miały na celu wyłuszczyć, dla czego rząd widział się zmuszonym do wytoczenia procesów prasowych; mowca musiał zatem scharakteryzować artykuły dziennikarskie, ale nie uczynił tego z kryminalnego punktu widzenia. Niesłusznie powiedziano, że te słowa mogłyby wpłynąć na trybunał. Nie przed trybunałem, ale przed sądem przysięgłych toczy się ten proces. Pan Cassagnac chce, aby go nie obrażano, ma słuszność; ale rząd ma także prawo żądać, aby go nie obrażano. (Bardzo dobrze! z lewicy). Członkowie rządu mają także swój honor i swoją godność, których się nie zrzekli; w artykułach zaś są ustępy nadzwyczaj gwałtowne. Mowca chce odczytać te ustępy.

Przewodniczący nie pozwala na to.

Goblet powiada, że scharakteryzował tylko formę tych artykułów, które przechodzą wszelkie granice z osobistego punktu widzenia (bardzo dobrze, bardzo dobrze z lewicy); p. Cassagnac musi to przyznać.

Cassagnac konstatuje, że przemówienie podsekretarza stanu było bardzo przyzwoite. Skoro pan podsekretarz stanu powiedział, że nie miał zamiaru obrazić go i cofnął obrażające wyrażenie, to całą tę sprawę należy uważać jako załatwioną. Wobec podniesionych reklamacyj zapytuje mowca, czy wyrażenie zostało cofnięte czy też nie?

Przewodniczący powiada, że po wyjaśnieniach danych przez podsekretarza stanu, sprawa ta powinna być załatwiona z parlamentarnego punktu widzenia.

Cassagnac oświadcza, że nie może zostawić tej sprawy bez rozstrzygnięcia.

Przewodniczący wzywa mowcę, aby dał spokój sprawie, która nie obchodzi już Izby.

Cassagnac powiada, że wobec tego musi się zapytać, czy w sekretarzu stanu tkwi serce męzkie. (Hałas na lewicy. Bardzo dobrze na prawicy).

(Rozmowa z ks. Battenbergiem.)

Podane już przez nas w streszczeniu sprawozdanie wiedeńskiego korespondenta *Daily Telegraphu* z rozmowy, którą miał z ks. Battenbergiem, opiewa dosłownie; „Podstawą mojej polityki, rzekł książę, będzie traktat berliński. Zgadzając się na jego postanowienia tak pod względem ich ducha jak i brzmienia postępować będę oraz zgodnie z radami, których mi właśnie udzielił car Aleksander. Tak car jak i pan Giers wyrazili się w tym duchu. Zresztą radził mi Najj. Pan iść za własnym popędem, o ile zdołam wyrobić sobie sąd własny. Car wie, że skoro tylko przybędę do Bułgaryi, zastąpię wszystkich rossyjskich urzędników rodowitymi Bułgarami; tylko w takich razach, w których nie będzie można wyszukać odpowiednich osobistości, będę odstępować od tej reguły". O ewentualnem połączeniu Bułgaryi i Wschodniej Rumelii wyraził się książę w ten sposób: „Cokolwiekbym sądził o tem w głębi duszy, jestem mocno zdecydowany przeszkodzić otwarcie wszelkim krokom moim poddanych w tym kierunku. W proklamacyi, którą wydam po przybyciu do Warny, oznajmię im, że nie zgodzę się na żadną aspiracyę, któraby przechodziła granice traktatu berlińskiego. Będę stłumiał wszelkie dążności do powiększenia księstwa, starać się będę wszelkiemi siłami przekonać moich poddanych o tem, że najlepszą rzeczą będzie zorganizować i umocnić to, co nam zapewnił traktat. Oto jedyny cel mojej ambicyi. Mam przed sobą ciężką pracę, ale pewny życzliwości mocarstw mam nadzieję, że jej dokonam ku powszechnemu zadowoleniu. Sąsiednią prowincyę będę uważał za osobne i odrębne od Bułgaryi państwo i życzę jej z całego serca najlepszego rozwoju. Będę miał sposobność osobiście podziękować rządowi angielskiemu za szczere poparcie, na które i nadal liczę. Nie omieszkam wtajemniczyć ministrów angielskich w moje zamiary i przekonać ich o tem, że traktat berliński nie posiada w nikim wierniejszego odemnie zwolennika. W piątek wjeżdżam do Berlina a ztamtąd do Paryża. Z Paryża udaję się do Londynu, poczem przepędzę kilka dni w kole rodzinnem. Zwiedzę Stuttgart, aby się pożegnać z królową Olgą, która była mi drugą matką, a następnie udam się do Rzymu a ztamtąd do Konstantynopola. Dnia 17 czerwca (starego stylu) spodziewam się przybyć do Warny. Mam nadzieję, że u wszystkich gabinetów znajdę takie przyjęcie, jakiego doznałem u hr. Andrassego. Przyrzekł mi on najgoretsze poparcie ze strony Austyi w przeprowadzeniu traktatu berlińskiego, a cesarz i jego *premier*, tak samo jak car, pozwalają mi postępować według własnego sumienia i własnych zapatrywań". Książę powiedział mi wkońcu, że natychmiast, po jego przybyciu ostatni żołnierze rossyjscy opuszczą Bułgaryę, tak, że zupełna ewakuacya będzie skończona najpóźniej w pierwszych dniach lipca.

KRONIKA

—Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi: wnioski w sprawie utworzenia we Lwowie 8 klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej; prośba o bezpłatne odstąpienie gruntu pod pomnik dla ś. p. Seweryna Goszczyńskiego i wnioski w sprawie utworzenia we Lwowie urzędu rozjemczego.

*** **W statystyce samobójstw** w kraju mamy do zapisania za czas od połowy lutego do połowy b. m. faktów ogółem 34, z której to liczby przypada na powiat brodzki 5, brzeżański 1, buczacki 1, chrzanowski 1. czortkowski 2, dąbrowski 1, jasielski 1, jaworowski 1, kamionecki 2, kosowski 2, krakowski 2, krośnieński 1, pilznieński 1, rawski 1, rzeszowski 1, samborski 1, śniatyński 1, sokalski 3, stanisławowski 1, tarnobrzeski 2, tarnopolski 1, zaleszczycki 1 i złoczowski 1. Pomiędzy samobójcami znajdowało się 30 mężczyzn i 4 kobiety, a 5 pomiędzy nimi liczyło nad 70 lat. Najmłodszy z samobójców liczył lat 17. Z wyjątkiem 4 osób byli to gospodarze lub parobcy i kobiety wiejskie. Co się tycze rodzajów samobójczej śmierci nastąpiła ona w 27 wypadkach przez powieszenie, w 3 przez zastrzelenie, w 2 przez utopienie, w jednym przez uduszenie a w jednym przez otrucie. Przyczyna samobójstwa była w 15 wypadkach niewiadomą, w 5 wypadkach była nią melancholia lub cierpienie umysłowe, w 4 pijaństwo, w 3 niesnaski rodzinne, w 2 cierpienia fizyczne, w 2 sprzykrzenie sobie życia w skutek nieuleczalnej choroby, w 2 obawa kary a w 1 nędza. Pomiędzy samobójcami znajdował się jeden tylko starozakonny, który się obwiesił w bożnicy, w Kamionce Strumiłowej. Wasyl Fedorczuk w Hryniawie, w powiecie kossowskim i Hryń Raryk w Załukwi, w tarnopolskim, pozbawili się życia w szczególnie obmyślony sposób. Pierwszy podważył stos belek kamieniem, włożył pomiędzy belki szyję a następnie wytrącił kamień tak, że spiętrzone nad nim belki przy-

całym obszarze dawnej Polski, uzupełniać je, porównywać wszystkie istniejące herbarze i ułożyć wreszcie abecadłowy katalog szlachty na 128 stronach *in quarto*, a na drugich tylu stronnicach opisywać herby. Cierpliwy zbieracz sądził, że swym herbarzem nowe życie obudzi w narodzie, że powiedziawszy szlachcie, jak jest liczną, bo obejmuje 7879 domów, powie jej także jak silną być może....

Ofiaruje on swe dzieło Stanisławowi Augustowi, gdyż nie mogąc być użytecznym na senatorskiem krześle, w ten sposób przynajmniej chce przynieść ofiarę przed tron królewski. „Daj Boże dobry, kończy, aby te zacne domy, te liczne krajowe podpory, jako w tem dziele w jedno zebrane, tak umysłami zjednoczone, bez rozerwania dążyły do dobra Rzeczypospolitej za przewodnictwem króla.".

Pan kasztelan po raz pierwszy może jest tutaj idealistą, gdyż liczy, że gdyby każdy z tych 7879 szlacheckich domów postawił po 25 ludzi, toby król miał 196.975 żołnierzy, a nawet przypuszcza, że jeden dom mógłby dostarczyć 50 ludzi, cieszy się przeto, że Rzeczpospolita miałaby blisko 400.000 wojska.

Ten sam duch wyłączny, kastowy, nie przeczuwający jeszcze rewolucyi francuzkiej i olbrzymich jej następstw, wieje z ciekawego, ekonomiczno-społecznego projektu urządzenia Galicyi, który spotykamy w notatkach kasztelana z ostatnich lat jego życia. Chce on naprzykład, aby kupcom tylko w cyrkularnych miastach osiedlać się było wolno, i postanawia, że „żaden mieszczanin prócz ogrodów, żadnego rolnictwa pilnować nie ma tylko rzemiosł i handlu", albo znowu, „że magnaci i szlachta w miastach mieszkać zawsze powinni — a wsie arędować". Dla magnatów, szlachty, mieszczan, chłopów osobny strój ma być przepisany. Czytając te szlacheckie marzenia, dziwić się musimy, że mimo wielkich zmian, jakie już wówczas zaszły w wyobrażeniach Zachodu, polski konserwatysta nie widzi jeszcze bynajmniej kierunku, ku któremu idzie społeczeństwo, a ideałów swych politycznych szuka w średniowiecznych formach.

Jeżeli takie były ideały człowieka ze wszech miar wykształconego, cóż dopiero mówić o marzeniach ludzi, którzy nie obznajmieni jeszcze byli z nowszą literaturą zagraniczną! Szlachta galicyjska szkodziła sobie bardzo wiele w opinii wykształceńszych Niemców owym skostniałym konserwatyzmem, który się już nie zgadzał z prądem opinii i postępowych zasad. Ale pan kasztelan był za stary, aby nowe przejmować zasady — zdawało mu się, że świat runie, ale nowego porządku rzeczy nie przypuszczał.

Losy mu jednak oszczędziły przynajmniej pod tym względem smutnych rozczarowań. Kasztelan umarł 21 lutego 1788, w czasach ciężkich dla Galicyi reform urbaryalnych, pani Kuropatnicka przeżyła męża o lat jedenaście... Oboje spoczywają w Tarnowcu...

Syn ich Józef nie ożenił się, mieszkał częścią we Lwowie częścią w Warszawie, gdzie towarzyskie wspomnienia jeszcze się o nim zachowują. We Lwowie przyjmował dużo osób u siebie, siadał chętnie do zielonego stolika, zajmował się literackiemi nowościami, w ogóle był pożądaną w „kompanii" osobistością. W Warszawie podarował wiele rękopisów pozostałych po rodzicach towarzystwu przyjaciół nauk, z których część przeszła do biblioteki szkoły głównej.

Na panu Józefie wygasła rodzina hr. Kuropatnickich, a nazwisko to powtórzy już chyba jaki szperacz, który zapragnie wertować kollektanea pana kasztelana, znajdujące się w zbiorach Ossolińskich. *Collectanea* te są najlepszą spuścizną, jaką kasztelan pozostawił potomności; niejeden już się z nich żywił, i niejeden jeszcze pożywi pisarz. Gdyby nie tych kilkadziesiąt tomów, kto wie, czy Zygmunt Kaczkowski byłby był w stanie napisać cykl swych powieści z XVIII wieku. Do *Nieczujów*, do których należała, jakeśmy powiedzieli i rodzina Kuropatnickich, przywiązały go te pożółkłe karty, na których kasztelan spisywał wszystko, co się tyczyło cennego herbu i rysował drzewa genealogiczne. Radzimińskich, Dzierżanowskich, Bierzanowskich mógł znakomity powieściopisarz wywołać z uniwersałów, z listów, z pieśni konfederackich. Ktokolwiek będzie pracował nad dziejami polskiego społeczeństwa w drugiej połowie XVIII wieku, będzie musiał wracać do zbiorów Kuropatnickiego, a ktoby chciał dać obraz konfederacyi Barskiej, ten w tych zbiorach w połączeniu ze zbiorami biblioteki książąt Czartoryskich w Krakowie główny znajdzie materyał.

Pan kasztelan ani marzył, że te *Collectanea* były największem dziełem, jakiego w życiu dokonał. Sto lat nie minęło, a ród jego wygasł, majątek poszedł w rozsypkę, herbarza nikt nie czyta a skromne *Collectanea* niejeden wertuje z pożytkiem, i zastanowiwszy się nad życiem uczonego zbieracza, nad jego zamożnym rodem, musi wyznać, że nikt nie przewidzi, co po nim pozostanie, i powtórzyć słowa pieśni kofederackiej:

Zaiste! tak jest: człowieka życie
Do sądów Pana, jego wygrana,
Należy skrycie.

K. Ch.

gniotły go i udusiły. Drugi obwiesił się w polu na wozie drabiniastym.

⁎ **Statystyka pożarów.** Z ostatnich sześciu tygodni posiadamy doniesienia o 12 pożarach na prowincyi, a mianowicie: w Wiśniczu, w Bocheńskiem, straszny ogień, o którym już donieśliśmy zrządził szkodę oceniona na 73.463 zł. zniszczywszy 43 domów mieszkalnych i 30 sklepów i zabudowań gospodarskich, przyczem 134 rodzin pozostało bez dachu i mienia; w Woli szczucińskiej, w Dąbrowskiem zgorzała stajnia dworska z 44 sztukami bydła rogatego (szkoda dzierżawcy 4400 zł.); w Tymbarku, w Limanowskiem, 8 domów, 2 stodoły i stajnia (szkoda nieubezpieczona 4500 zł.); w Zakopanem, w Nowotargskiem, dwór (szkoda częściowo ubezpieczona 5.000); w Russowie, w Sniatyńskiem młocarnia dworska i spichlerz z krescencyą (częściowo ubezpieczona szkoda 9000 zł.); w Demyczu, w tym samym powiecie, pożar zrządził szkodę na 10.000 zł. (z których tylko 3000 ubezpieczone); w Rozdziałowie, w Sokalskiem, ogień zniszczył całą osadę włościańską, 24 stodół, drewnianą cerkiew parafialną i spichlerz gromadzki (szkoda wynosi do 23.000 zł.); w Switarzowie, w tym samym powiecie 21 gospodarstw włościańskich (szkoda 12.000 zł.); nareszcie z powiatu złoczowskiego mamy doniesienia o czterech pożarach: w Sasowie; gdzie się spaliło 6 domów (nieubezpieczona szkoda 2.050 zł.); w Zborowie 4 domy (częściowo ubezpieczona szkoda 1.800 zł.); w Kudynowcach 8 domów, zapasy i sprzęty gospodarskie (częściowo ubezpieczona szkoda 2000 zł.) i w Białkowcach jedno gospodarstwo (nieubezpieczona szkoda 1000 zł.). W pięciu wypadkach przyczyną pożaru była nieostrożność domowników lub gości, w trzech zachodzi podejrzenie o podpalenie, a w jednym wypadku wadliwa budowa paleniska. W trzech wypadkach nie docieczono przyczyny ognia. Groźne były zwłaszcza pożary w przytoczonych dwóch gminach powiatu sokalskiego, a to zarówno rozmiarami swemi jak i z powodu tej okoliczności, iż n. p. w Switarzowie od sierpnia roku zeszłego czwarty już większy pożar wzniecony był prawdopodobnie zbrodniczą ręką. Władza śledzi tam indywiduum, które jak się zdaje cierpi na piromanię.

— **Na Wawelu** odbyła się w tych dniach komisya, zwołana z polecenia JE. pana Namiestnika, pod przewodnictwem starosty hr. Badeniego, w celu orzeczenia o możności restaurowania wielkiego ołtarza w katedrze krakowskiej. Komisya, złożona z pp. Matejki, profesora Łuszczkiewicza, konserwatora Łepkowskiego, Franciszka Paszkowskiego, radcy budownictwa Księżarskiego i dyrektora budownictwa miejskiego, Moraczewskiego orzekła jednogłośnie, że ołtarz rzeczony pod względem technicznym łatwo się da odrestaurować, ponieważ ornamentyka i figury są zdrowe, a tylko oprawa tychże jako zbutwiała odmienioną być winna. Koszta restauracyi drogiej pamiątki pokryte być mają w części z datków dobrowolnych.

— **Towarzystwo tatrzańskie** odbyło w niedzielę w Krakowie doroczne walne zgromadzenie, pod przewodnictwem hr. Reya. Z przedłożonego sprawozdania za rok ubiegły wypływa, że majątek towarzystwa wynosi obecnie w gotówce 3332 zł., towarzystwo liczy 26 członków honorowych, 31 dożywotnich a 1630 zwyczajnych, z których na oddział Stanisławowski przypada 82, a na Kołomyjski 139. Dochód na rok następny preliminowany w sumie 6160 zł., rozchód 3410 zł. Nadwyżka 2750 zł. przeznaczona została na budowę domu towarzystwa w Zakopanem. Zgromadzenie uchwaliło dedykować tegoroczny *Pamiętnik* Kraszewskiemu, podziękować p. Kantakowi za jego gorliwość o dobro towarzystwa, oraz upoważnić wydział do utworzenia oddziału Stryjskiego.

— **Pokłady węgla.** Jak nam z wiarogodnej strony donoszą z Okocimia, powiodło się tamtejszemu właścicielowi dóbr i browarnikowi, p. Götzowi po długich badaniach i znacznym kosztem odkryć w tych dniach w kopalni Libiąż pod Chrzanowem pokład węgla kamiennego w dobrym gatunku, tak zwanego smołowego lub salonowego. Pokład ma grubości 5 stóp i znajduje się w głębokości 32 pod ziemią.

— **Fałszerzy banknotów** uwięziono w tych dniach w Lublanie, w osobie dwóch młodych litografów. U jednego z nich znaleziono zapas falsyfikatów, złożony z 200 blisko wybornie podrobionych dziesiątek, oraz przyrządy i przybory do podrabiania.

— **Za znieważanie żołnierzy** i dręczenie swych podkomendnych w wyszukany, nieludzki sposób, sąd wojenny w Wircburgu skazał w tych dniach porucznika niemieckiego br. Schenk Eyera na dwuletnie więzienie w twierdzy i wydalenie z wojska.

— **Kawa i piwo.** Liczni amatorowie i jeszcze liczniejsze amatorki kawy łatwo pojmą, że konsumcya kawy z każdym rokiem znacznie się zwiększa. W ostatnich 40 latach konsumcya z 1,900.000 centnarów wzrosła na 8,500.000 cent. Ilość amatorów kawy jest w różnych krajach rozmaita. Najmniej konsumują jej w Moskwie, gdzie na każdego mieszkańca przypada zaledwie $^1/_5$ funta, w W. Brytanii i Włoszech na mieszkańca przypada blisko funt jeden, w Austro-Węgrzech $1^1/_2$ funta, we Francyi $3^2/_{10}$, w Szwecyi $3^6/_{10}$, w Niemczech $4^1/_2$, w Danii około 5 funt., w Szwajcaryi $6^3/_4$, w Niderlandach 7, Belgia zużywa jednak najwięcej. Na mieszkańca wypada tam przeciętnie 9 funtów rocznie. Ale nic to wszystko nie znaczy wobec konsumcyj piwa, którego w Bawaryi konsumuje każdy człowiek przeciętnie 284 litrów, w Norymberdze 401 litrów, w Monachium 470, w Ingolstadt 1000 litrów rocznie.

— **Dóbr kościelnych** w Włoszech, zabranych na rzecz skarbu, sprzedano w pierwszych czterech miesiącach r. b. 938 cząstek czyli tak zwanych losów za 2,903.982 lir; cena szacunkowa wynosiła 2,254.375 lir. Od dnia 26 października r. 1867 do dnia 30 kwietnia r. 1879 sprzedano ogółem 129,469 cząstek za 543,180.291 lir; cena szacunkowa wynosiła 423,739.142 lir.

— **Śmieszność** granicząca z idiotyzmem cechuje traktowanie historyi ze strony „artystycznego sprawozdawcy“ *Gołosu*, który w następujący sposób odzywa się o „Bitwie pod Grunwaldem“ Matejki: „Przedmiotem malowidła jest rozgłośna bitwa Słowian (Polaków, Litwinów i Rossyan (!) pod wodzą wielkiego księcia litewskiego Witowta lub Witolda z niemieckimi rycerzami zakonu teutońskiego pod wodzą wielkiego mistrza Ulrycha von Jungingen... W Krakowie i Warszawie obraz Matejki miał ogromne powodzenie, i wywołał niezwykły, rzec można, niesłychany zapał. Lecz w Petersburgu, o ile mi wiadomo, nie sprawił szczególnego effektu, co poniekąd przypisać może należy okoliczności, iż autor wbrew faktom przeznaczył wojownikom r o s s y j s k i m zbyt szczupłą rolę w obrazie.... Nad bitwą widać zupełnie niepotrzebną i niestosowną postać św. Stanisława, biskupa krakowskiego, w uroczystych szatach kapłańskich, z mieczem pod pachą.. Jeżeli już wypadło umieścić w obłokach świętego katolickiego, jako orędownika żołnierzy katolickich, to należało też do pary postawić obok świętego p r a w o s ł a w n e g o, modlącego się za dzielne pułki r o s s y j s k i e. Byłoby to jeszcze effektowniejsze...“

— **W słynnej menażeryi** Barnuma, która z początkiem zeszłego miesiąca przeniosła się z Nowego Jorku do miasta Parling, tysiące widzow były niedawno świadkami walki na śmierć pomiędzy słoniem a wielbłądem. Łagodne te zwierzęta nie były trzymane w klatkach, lecz chodziły sobie swobodnie po arenie. Nagle — niewiadomo z jakiej przyczyny słoń „Brlivar“ rzucił się na wielbłąda. Zamaszyście wywijał swą potężną trąbą, ażeby zdruzgotać przeciwnika, który jednak wprawiony w gniew tak gwałtownie natarł na niego, że odrazu zdołał pochwycić trąbę słonia w swą paszczę i zatopić w niej swe zęby. Słoń zaryczał z bolu, lecz napróżno się wysilał, ażeby wywinąć swą trąbę z paszczy zaciekłego przeciwnika. Nie przedała się również na nic interwencya wszystkich dozorców, którym nie pozostawało w końcu jak dla uratowania jednego z zapaśników zabić drugiego. Sprawiedliwość w tym wypadku była rzeczywiście ślepą i zamiast ślusarza, który zawinił, powieszono kowala..... Właściciel menażeryi uznał, że słoń mu potrzebniejszy od wielbłąda, i na jego rozkaz dozorcy wnet zapomocą zarzuconego arkanu zadusili biedny „okręt pustyni“. Dopiero kiedy zwycięzca upadł nieżywy na ziemię, zdołano uwolnić z jego paszczy napastnika słonia, którego ciężkie rany zaraz opatrzyli lekarze. Podczas tej osobliwej walki przerażeni widzowie tłumnie uciekali z areny, przyczem kilka osób doznało w ścisku uszkodzenia.

Z Izby sądowej.

(Lwowskie Towarzystwo kredytowe miejskie).

(Piąty dzień rozprawy).

(*L*) W dalszym ciągu przesłuchania dr. C z e m e r y ń s k i e g o była ciągle mowa o puszczeniu w obieg listów dłużnych na 200.000 zł., które nie miały statutowego pokrycia. Oskarżony usiłował wykazać, że listy miały pokrycie w zaliczkach danych na pożyczki hipoteczne Na temat ten ponawiały się z rozmaitych stron pytania. Następnie rozbierał trybunał kwestyę dawania pożyczek a raczej wydawania bardzo licznych promes na pożyczki hipoteczne.

P r z e w o d n i c z ą c y. Wiemy, że funduszów nie było a mimo to wydawało Towarzystwo ciągle promesy na pożyczki.

O s k a r. Promesy nie są jeszcze pożyczką. Dawaliśmy tylko warunkowe przyrzeczenia, ja zaś stawiałem zawsze twarde warunki, ażeby rokowania trwały jak najdłużej, spodziewając się, że tymczasem uzyskamy znaczniejsze kapitały.

P r z e w o d. Tak jest. Strony musiały ponosić znaczne koszta, ażeby zadość uczynić pańskim wymaganiom. Wydawały bardzo wiele nim uzyskały promesę, poczem ponosiły znowu koszta intabulacyi, a gdy wszystko było gotowe, musiały czekać nadaremnie kilka lat na pożyczkę, której ostatecznie nigdy nie dostały. Co gorsza: stronom dla których pożyczka była kwestyą żywotną, nie dawano nietylko przyrzeczonej pożyczki, ale nie chciano im nawet zwrócić dokumentów, aby gdzie indziej postarały się mogły o nią. Było to więc tylko łudzeniem publiczności.

O s k a r. Ale nie było łudzeniem w złej wierze, bo my sami łudzili się ciągle, że otrzymamy fundusze. Wszystko robiło się zawsze w najlepszej wierze. Za moich czasów nie oznaczono stałych terminów wypłacania pożyczek, bo każda niemal pożyczka była warunkową, to znaczy: damy pożyczkę, gdy będą fundusze. Za moich czasów nie było także trudności w odebraniu dokumentów. Dopiero mój następca, Glass, zaprowadził terminy stałe co do dawania pożyczek, ale gdy wstąpiłem ponownie do dyrekcyi, zniosłem to zarządzenie.

P r z e w o d. Czy o tych promesach nie mówiłeś pan co przed Straussem?

O s k a r. Mówiłem mu: starajcie się jak najprędzej o fundusze, bo my wydajemy promesy, więc potrzebujemy jak najwięcej pieniędzy.

Radca p. B u s z a k żądał wyjaśnienia, co się stało z resztą listów dłużnych odebranych od Landauera, który, jak wiadomo, otrzymał w komis listy na 200.000 zł., a z tych sprzedał na 40.000 zł.

O s k a r ż o n y odpowiada, że jedną część złożono u Sothena w *Handelsbanku*, drugą część w kasie Towarzystwa; 100.000 wziął w tych listach hr. Koziebrodzki, nie mogąc się ich jednak nigdzie pozbyć, zwrócił cały zapas napowrót Towarzystwu i zatrzymał przy sobie tylko kilkadziesiąt sztuk na 3000 zł. Później dano z tych samych listów panom: Pyszyńskiemu na 7000 zł., Spitzerowi na 10.000 zł.

P r o k u r a t o r. Na jakiej podstawie ułożył p. Ławroski ów znakomity plan umorzenia, który wykazywał nawet nadwyżkę zysku w kwocie 60.000 zł., podczas gdy w kasach były pustki, a wszystkie nadzieje pozyskania milionów spełzły na niczem?

O s k a r. Nadzieje były zawiedzione dopiero w grudniu 1875 a p. Ławrowski układał plan umorzenia znacznie wcześniej, mianowicie, kiedy listy dłużne w e s z ł y na giełdę (d. 29 listopada 1875), kiedy nawiązaliśmy stosunki z pierwszorzędnym zakładem finansowym.

P r z e w o d n i c z ą c y. A teraz zechciej pan w krótkości opowiedzieć nam szczegóły sprawy dziennikarskiej. Prokuratorya nie czyni panu z tego żadnego zarzutu i oskarża w tej mierze tylko konsortów wiedeńskich i Spitzera, którzy wprowadzili pana i Pisarczuka w błąd, i wyłudzili od was 10.000 zł.

O s k. Konsortowie powiedzieli, że trzeba będzie dla celów Towarzystwa pozyskać sobie dziennikarstwo, w przeciwnym bowiem razie nie przyjmie Landauer w komis naszych listów, obawiając się, ażeby który z dzienników nie wyraził się niekorzystnie o nich i o Tow. eskontowem, które je sprzedaje. Konsortowie ułożyli, że całą tę sprawę trzeba oddać jakiemuś dziennikarzowi a Arnstein powiedział, że najodpowiedniejszą osobistością będzie Spitzer. U Arnsteina zapoznaliśmy się tedy ze Spitzerem, który żądał za reklamę dla naszych listów 10.000 złr. Później powiedziano nam, że potrzebna będzie jeszcze jakaś kwota na inseraty. Ostatecznie stanęło na tem, że za inseraty w 18 dziennikach przez cały rok, miało Towarzystwo zapłacić 18.000 złr., za r e k l a m y w c z ę ś c i a c h r e d a k c y j n y c h 10.000 złr. a tytułem honoraryum dla Spitzera 2000 złr. Chciałem w tej mierze spisać kontrakt, ale Spitzer powiedział, że wobec procesu Ofenheima, tylko co przeprowadzonego, nie chciałby zawierać kontraktu na własne nazwisko, ażeby nie narazić dziennikarstwa na zarzut sprzedajności. Wówczas oświadczył jeden z konsortów, Strauss czy Arnstein, tego nie pamiętam, że należy zawrzeć ugodę z konsortami co do reklamy dziennikarskiej w części redakcyjnej. Napisałem tedy list do konsortów z uwagą, że mają oddać Spitzerowi sprawę reklamy dziennikarskiej i sumę za to przypadającą. Równocześnie zatelegrafowałem do dr. Popiela we Lwowie o przysłanie 11.000 złr. Gdy suma nadeszła, wypłaciłem ją konsortom, a na drugi dzień zawarłem z Spitzerem układ o i n s e r c y ę za sumę 18.000 złr. na cały rok a 1000 złr. tytułem honoraryum.

P r z e w. A więc w jednym dniu wypłaciłeś pan na podstawie umowy konsortom 11.000 złr., a na drugi dzień zawarłeś pan nową umowy z samym Spitzerem? Dla czego udawałeś się pan do dr. Popiela o przysłanie 11.000 złr. a nie do dyrekcyi?

O s k. Bo chciałem, aby rzecz na razie pozostała w tajemnicy.

P r z e w. Proszę nam to jaśniej wytłumaczyć. Skoro Arnstein powiedział, że Spitzer będzie najodpowiedniejszą osobistością, dla czego nie zawarliście wprost z nim umowę o całą sumę 30.000 lecz najpierw osobno z konsorcyum o 11.000 złr. a następnie z Spitzerem o 19.000 złr.?

O s k. Bo jak powiedziałem, wobec sprawy Ofenheimowskiej, nie chciał Spitzer zawierać układu pisemnego o reklamę dziennikarską w części redakcyjnej i przystał tylko na układ co do inseratów

Radca p. S w i t a l s k i. Dlaczego nie mówiliście panowie o kwestyi dziennikarskiego poparcia przy układach o prowizyę konsortów.

O s k. Bo konsortowie uważali to za rzecz odrębną.

P r z e w. konstatuje z aktów, że umowa z konsortami o 11.000 złr. została zawartą d. 23 listopada 1875 a w dniu następnym, po wypłacie tej sumy, została unieważnioną i stanęła nowa umowa z Spitzerem o 19.000 złr. Tymczasem wystawili konsortowie delegatom lwowskim list gwarancyjny co do ich udziału w prowizyach.

Na dalsze pytanie, jaki udział brał Ertel we wszystkich tych czynnościach, odpowiedział dr. Czemeryński, że zachowywał się biernie, bo czynność jego miała rozpocząć się za granicami monarchii dopiero wtedy, gdy Towarzystwo uzyska prawo kotowania swych listów.

Sędzia przysięgły p. G ł o w a c k i: A jaką tantiemę wymówiliście sobie panowie od konsortów przy tej nowej sumie 30.000?

O s k. (z zdziwieniem): Żadną!

Sędzia przysięgły dr. R a a b e: Z tego, cośmy tu dotychczas słyszeli, wypływa, że nałożyliście panowie na Towarzystwo ogromne ciężary, poczyniliście znaczne wydatki. Proszę mi tedy wskazać, jaki był dodatni rezultat czynności pańskiej i co jest powodem, że wszelkie zabiegi pańskie nie zostały uwieńczone skutkiem pomyślnym?

O s k. Z dodatnich rezultatów naszej czynności wskażę tylko uzyskanie prawa kotowania; przeprowadzenie układu z pierwszorzędnym austryackim zakładem finansowym, z Tow. eskontowem. Ale niestety, jakaś nieprzyjazna ręka paraliżowała wszystko i to było powodem, że Towarzystwo nie mogło się rozwinąć. Wydatki przez nas poczynione, nie zrujnowały Towarzystwa, nie były one bowiem wysokie wobec wydatków, jakie miały i mają inne zakłady finansowe przy rozwijaniu swych czynności. Koszta założenia innych instytutów finansowych wynoszą krocie tysięcy.

Dr R a a b e. Ale wysokie procenta dyskredytują zupełnie prywatnego człowieka a cóż dopiero powiedzieć o instytucyi finansowej, która akceptuje weksle z prowizyą sto za sto?

O s k. To nie działo się za czasów mojego urzędowania: wówczas urzędował p. Sadowski.

P r o k u r a t o r. Dlaczego nie chciałeś pan wystąpić z Towarzystwa mimo usilnych domagań się tego ze strony kilku członków rady zawiadowczej?

O s k a r ż. Gdybym był wiedział, że ktoś pragnący dobra Tow. domaga się mojego wystąpienia, byłbym natychmiast wystąpił. Ale o tem nie było mi zgoła nie wiadomo. Natomiast wiedziałem, że wystąpienia mojego domagają się ludzie, którzy chcieli w Tow. zająć moje stanowisko.

Na tem skończyło się przesłuchanie pierwszego oskarżonego i do sali wszedł drugi oskarżony, Mikołaj P i s a r c z u k.

P r z e w o d. Słyszałeś pan akt oskarżenia. Zarzuca on panu to samo co dr. Czemeryńskiemu, a mianowicie, że w d. 11 listopada 1875 zawarliście panowie z konsorcyum wiedeńskiem kontrakt, w którym przyznaliście im za lombard i sprzedaż listów dłużnych bardzo wysoką prowizyę, że od tej prowizyi, bez wiedzy Rady zawiadowczej pobieraliście tantiemę, że fałszywemi przedstawieniami zniewoliliście radę zawiadowczą do ratyfikowania tego kontraktu, a nareszcie że wspólnie z dr. Czemeryńskim wziąłeś pan sobie 1.000 a względnie 500 złr. z sumy przeznaczonej na cele popierania interesów Towarzystwa.

P i s a r c z u k w bardzo długim wywodzie opowiada, co się działo w Towarzystwie od chwili jego wstąpienia, w listopadzie 1874, aż do chwili wystąpienia, t. j. do dnia 9 marca 1876. Wszystkie szczegóły tyczące się jego wyboru do Rady zawiadowczej, wyboru jako delegata na prowincyę celem organizacyi agentów, wyboru jako delegata do Wiednia, akcyi w Wiedniu za pośrednictwem p. Horsitzera a względnie Klanga, szczegóły tyczące się dalej rokowań z konsorcyum, zawiązania tego konsorcyum, rokowań z Porgesem o kotowanie, dalej podróży do Lwowa z Wiednia i napowrót, opowiada oskarżony tak samo jak dr. Czemeryński.

Doprowadziwszy rzecz aż do czasu, w którym dr Czemeryński wniósł ponowną prośbę o kotowanie, tak mówi dalej p. Pisarczuk: Zauważyłem, że konsortowie „ciągną nas zanadto z tem kotowaniem:“ na to odpowiedział dr. Czemeryński, że trzeba jeszcze raz podać. Następnie otrzymaliśmy od konsortów wezwanie, ażebyśmy przyjechali do Wiednia celem zawarcia stanowczego kontraktu. Pojechaliśmy. W kontrakcie nowym spostrzegłem całkiem nowy ustęp o *faux-frais*, o których dotychczas nie było nigdy mo-

wy. Zapytałem tedy, co to ma znaczyć. Powiedziano mi, że to są nadzwyczajne wydatki. Narobiłem hałasu, „że nacieracie na nas formalnie rewolwerem“, ale konsortowie nie chcieli pod żadnym warunkiem odstąpić od żądania, grożąc, że w razie odmowy zerwą cały układ. Widząc, że mówią to na seryo, a mając na uwadze, że dotychczas mieliśmy już tak znaczne wydatki, przystałem na umieszczenie sumy 8.000 złr. tytułem *faux-frais*, zwłaszcza, że wytłumaczono mi, iż ten wydatek będzie zwrotny.

Przew. Prosze nam opowiedzieć, kiedy i jak powstał układ o udział panów w prowizyi konsortów?

Osk. W czasie, w którym traktowała się rzecz o podanie drugiej prośby o kotowanie, przyszedł do nas Arnstein z gotowym listem gwarancyjnym. Czyniłem uwagę, że z tego mogą być „jakieś nieprzyjemności“, ale dr. Czemeryński perswadował, że można wziąć, bo kontrakt już zawarty. Po 11 listopadzie 1875, gdy kontrakt został istotnie zawarty, zażądali konsortowie, ażeby list gwarancyjny, który opiewał na na moje nazwisko i na nazwisko dr. Czemeryńskiego, przepisać tylko na moje nazwisko. Stało się według woli, i ten list był w mojem przechowaniu, gdzie go znaleziono przy rewizyi. Ale mimo to, że list opiewał tylko na moje nazwisko, mieliśmy się obaj dzielić na połowę. Dr. Czemeryński nie chciał przyjąć listu gwarancyjnego wystawionego na jego nazwisko. Już po wystąpieniu mojem z Towarzystwa (w dniu 9 marca 1876) przysłali mi konsortowie 433 zł. tytułem udziału w prowizyi. Poprzednio pisałam do nich listy, ażeby „robili interes“.

Przew. Co to znaczy „ażeby robili interes“.

Osk. Ażeby jak najprędzej dostarczyli Towarzystwu funduszów.

Przew. A cóż to pana mogło już obchodzić, czy Tow. ma fundusze, skoroś pan wystąpił z niego?

Osk. Teraz nie pamiętam, kiedy pisałem te listy, czy przed mojem wystąpieniem, czy potem. Wiem tylko tyle, że 433 zł. dostałem już po wystąpieniu.

Przew. Tu mamy dowody, że pan upomniałeś się u konsortów o przysłanie kwoty przypadającej na was z tytułu udziału w prowizyi. Pytam więc pana ponownie, czy upominałeś się o te pieniądze czy nie?

Osk. Pisałem. Konsortowie odpowiedzieli mi na to, że nie dadzą bez podpisu Czemeryńskiego, ale następnie dali bez jego podpisu. Już przedtem awizowali nas konsortowie, że przyszlą część na nas przypadającą.

Przewodniczący czyta list z dnia 4 marca 1876 pisany przez Arnsteina do Pisarczuka, tej treści: *„433 fl. nicht 600 fl. kann nicht remittiren, den zur Ausliferung ist eine Collectivunterschrift erforderlich.* Wypływa więc z tego listu, że pan domagałeś się 600 zł.

Osk. Wziąłem tylko 433 zł. Z tą sumą poszedłem do Czemeryńskiego, aby się z nim podzielić, ale otrzymałem taką odpowiedź: „Zrób z tem co chcesz, ja nie wezmę nic.“ Wziąłem więc całą sumę i 200 zł. zaliczyłem na poczet długu. Czemeryński był mi bowiem winien 6000 zł. Po wystąpieniu z Towarzystwa nie troszczyłem się już o nic i nie wiem, co się tam działo. Dalej opowiada oskarżony na stosowne zapytania: Dawniej byłem w banku ruskim i wiedziałem o tem, że ten bank nie wydał na kotowanie ani jednego centa; nie przypuszczałem więc, aby kotowanie mogło pochłonąć tak znaczne sumy. Wyjeżdżając do Wiednia, miałem szukać źródła, z których możnaby zaczerpnąć fundusze, a dr. Czemeryński miał się zająć stroną prawniczą. Wyborowi dr. Czemeryńskiego na delegata do Wiednia sprzeciwiał się p. Groman; pierwotnie był wybrany p. Lewandowski, ale z powodu, że w r. 1863 obchodził się źle z powstańcami, unieważniono ten wybór i wybrano dr. Czemeryńskiego wówczas, gdy p. Gromana nie było we Lwowie.

Przewod. Według układu z konsortami, mieli oni Towarzystwu wskazać tylko zakład finansowy, któryby zechciał wejść z Tow. kr. m. w bliższe stosunki. Dalsze układy z takim zakładem, miało już prowadzić samo Towarzystwo, a co więcej, ponosić wszystkie koszta finansowania. Za cóż więc miało Towarzystwo płacić konsortom 6 proc.?

Osk. Daje na to dłuższą odpowiedź i tak kończy: Ja w udziale naszym w prowizyi nie widziałem nic złego. Czemeryński mówił, że w tem nie ma nic niehonorowego.

Na dalsze pytania, odpowiada oskarżony, że ten udział w prowizyach otrzymali delegaci za to, ażeby „w kraju sprzedawali listy dłużne *en detail.*“

Dr. Czemeryński zaprzecza temu.

Następnie bada przewodniczący oskarżonego, kiedy właściwie został napisany pierwszy list gwarancyjny, i czy w drugim liście gwarancyjnym nie było przypadkiem czegoś więcej nad to, co było zawarte w pierwszym, a mianowicie kiedy wszedł do listu gwarancyjnego ustęp o całej prowizyi na rzecz delegatów z trzeciej emisyi listów dłużnych.

Oskarżony. Nic nie wiem.

Prokurator. Panie Pisarczuk! Ot, powiedz pan wszystko tak samo, jak pan mówiłeś w śledztwie. Teraz przeczytałeś pan sobie obronę dr. Czemeryńskiego w dziennikach i mówisz pan całkiem co innego!

Przewod. Wytłómacz nam pan, dla czego przedstawiłeś wszystkie te sprawy całkiem inaczej w śledztwie?

Osk. Odpowiada, że chyba sędzia śledczy napisał co innego, i mówi dalej, że jeszcze przed wyjazdem do Wiednia celem zawarcia stanowczego kontraktu mówili mu pp. Bałutowski, Ławrowski i Pappius, „że byłby głupim, gdyby nie wymowił sobie u konsortów udziału w prowizyi.“

Prokurator. A kiedy to było?

Osk. Nie pamiętam.

Prokurator. Powiedz pan to samo, co mówiłeś w śledztwie, że przed ratyfikacyą kontraktu ułożyliście się o tantiemę z konsortami.

Osk. O nie, to było już po ratyfikacyi kontraktu.

Przew. odczytuje zeznanie oskarżonego w śledztwie. Jest tam taki ustęp: „Bałutowski, Papius i Ławrowski powiedzieli, że powinniśmy sobie wymówić u konsortów stosowną prowizyę, bo „bylibyście głupcami, gdybyście tego nie uczynili“ A na zapytanie sędziego śledczego: „Co pan na to odpowiedziałeś?“ — odpowiedział Pisarczuk: „Ja roześmiałem się i poszedłem, nic nie mówiąc“.

Prokurator. Bo układ o tantiemę był już w kieszeni.

Przew. Więc w tej tantiemie nie widziałeś pan nic złego?

Osk. Nie.

Przew. W śledztwie mówiłeś pan inaczej. (*Czyta*): „Cały interes wydał mi się podejrzanym dla tego, że konsortowie zaproponowali nam tantiemę“. A dalej jest taki ustęp: „Błagali nas, prosili, abyśmy przyjęli tę tantiemę“.

Osk. To nieprawda, co mówiłem w śledztwie.

Prokurator. Za co konsortowie gwarantowali wam udział w prowizyi?

Osk. Za sprzedaż listów dłużnych w kraju. Zresztą, być może, że za kotowanie...

P. Seliger (obrońca Pisarczuka) prosi aby pan prokurator nie nacierał tak silnie na oskarżonego.

Przew. Taka uwaga tylko do mnie należeć może.

W dalszem przesłuchaniu tłómaczy się oskarżony mniej więcej w ten sam sposób. Niepodobieństwo podać choćby w streszczeniu całej tej obrony. Z długiego szeregu odpowiedzi wyjmujemy tylko najwybitniejsze momenta.

Oskarżony twierdzi, że nie wpływał na układanie kontraktu; podpisywał niejedną rzecz, chociaż nie znał treści, podpisywał dlatego, bo miał bezwzględne zaufanie do Czemeryńskiego. Wszystko robił w dobrej wierze. Remuneracyę w kwocie 8.000 złr. przyjął dla tego, ponieważ był czynny w sprawach Tow. Nastręczył Klanga. Kontrakt z 11 listop. uważał za uciążliwy, ale nie było rady i wyjścia. Nie pamięta, czy w grudniu 1875 był na tem posiedzeniu rady zawiadowczej, na którem ratyfikowano ten kontrakt (Przewod. konstatuje z księgi uchwał, że był obecny). Przyznaje, że w obec rady zawiadowczej zachwalał ogromnie interes zawarty z konsorcyum wiedeńskiem; że Strausa przedstawiał radzie jako Krezusa.

Przewodniczący czyta list z 7 maja 1877 pisany przez Czemeryńskiego do Pisarczuka, w którym jest taki ustęp: „Po co chodzić do sądu, kiedyś pan nic złego nie zrobił“.

Prz. Co to ma znaczyć?

Osk. Po walnem zgromadzeniu w d. 29 kwietnia 1877, na którem p. Spalke nazwał nas „złodziejami“, chciałem zaskarżyć pana Spalkego do sądu, ale odradził mi to dr. Czemeryński. Dalej opowiada oskarżony, że jest właściwie poszkodowanym. Pewnego razu powiedział p. Pappius, że trzeba Czemeryńskiego ratować, bo licytują mu dom. Oskarżony podpisał więc Czemeryńskiemu na propozycyę Pappiusa weksel na 6.000 złr. Gdy się to stało, przeniósł p. Pappius cały swój majątek na żonę, a weksel został zaskarżony i egzekwowany na majątku oskarżonego. W końcu mniema oskarżony, że cały interes w Wiedniu byłby się udał, ale popsuł go p. Groman.

Na tem skończył się wczorajszy dzień rozprawy.

GŁOSY PUBLICZNE

Podziękowanie.

Wielmożny pan Ksawery Petrowicz, właściciel Wołostkowa, darował lwowskiej bibliotece uniwersyteckiej z księgozbioru swego 954 tomów i 92 zeszytów drukowanych dzieł różnej treści. Za ten cenny dar składa Dyrekcya biblioteki czcigodnemu dawcy publicznie najserdeczniejsze podziękowanie.

Lwów dnia 27 maja.

Dr. Wojciech Urbański.

OSTATNIA POCZTA

Journal de St. Petersbourg zdaje sprawę o odwiedzinach księcia Aleksandra Battenberga w Liwadyi i o przyjęciu deputacyi bułgarskiej. Sprawozdanie zawiera szczegóły o rozmowach tyczących się organizacyi księstwa bułgarskiego. Książę objeżdżając dwory zagraniczne miał na celu poinformować się co do zewnętrznego i wewnętrznego położenia kraju. Książę przyrzecze przestrzegać ściśle postanowień traktatu berlińskiego i zwracać będzie uwagę na nie, jako na pierwsze warunki utrzymania pokoju na Wschodzie. Tu należy przedewszystkiem szczere zastosowanie konstytucyi Rumelii wschodniej, odroczenie wejścia Turków do tego kraju, załatwienie kwestyi granicy Bałkanu, organizacya Macedonii na wzór urządzenia Krety, uregulowanie granicy między Rumelią a Dobruczą; uporządkowanie żeglugi na Dunaju i zburzenie twierdz. Cesarz pokłada najzupełniejszą ufność w księciu.

Aleko basza wyjechał 26 b. m. ze Stambułu do Filipopola, a wczoraj stanąć miał u granic Wschodniej Rumelii. W Mustafa basza oczekiwać go miała deputacya filipopolskich notablów, a gen. Stołypin opuścić ma stolicę prowincyi zaraz po przyjeździe gubernatora. Pierwszym aktem Aleko baszy będzie ogłoszenie nominacyi generała Vitalisa naczelnym komendantem milicyi wschodnio-rumelskiej. Ewakuacya kraju przez Rossyan postępuje bardzo szybko i ma być ukończoną do 1 lipca. Po wyjściu Rossyan odbędzie nowy gubernator inspekcyjną podróż po swojej prowincyi

Sprawa pojedynku Casagnaca z Gobletem jest już załatwiona. Sekundanci ogłaszają protokół, w którym oświadczają, że Goblet swem sobotniem przemówieniem w Izbie dał Cassagnacowi dostateczną satysfakcyę.

Przytaczamy tu kilka ustępów z artykułu Cassagnaca w *Pays*, który dał powód do całego zajścia. „Republikanie poniżają i kalają wszystko, co dla prawego Francuza jest przedmiotem czci i miłości. Stan sędziowski przemienić chcą w szajkę usłużnych lokai, z armii chcą zrobić przyboczną gwardyę haniebnej rewolucyi, która musi grać *Marseillaise* i w której bunt przeciw karności poczytywany jest za najwyższą chwałę oficera. Podczas gdy ludzie uczciwi są poniżani, łotry wznoszą się do góry, podczas gdy mordercom komuny wolno powracać, muszą duchowni iść na wygnanie. Zbrodniarze powracający z Bagno, przyjmowani są tak, jakby powracali z wyprawy naukowej. Na cześć marnotrawnego syna Francya zabiła cielę. Pieniądzmi zakładników, podatkiem płaconym przez dzieci pomordowanych, pokrywają się potrzeby morderców.... Republika rzuciła się na legię honorową jak na piwnicę pełną dobrego wina; wypiła więcej, niż znieść mogła, a resztę wyrzuciła za okno, gdzie każdy, kto przechodził, wziąć je mógł sobie. Republika czuje, że grunt chwieje się jej pod stopami, to też rząd dzisiejszy śmieszny, dziwaczny, złożony z tałatajstwa wszelkiego rodzaju nie może trwać długo.“

Uchwalona przez parlament włoski ustawa o przymusowych ślubach cywilnych stanowi, że kto bierze ślub kościelny, nie zawarłszy przedtem cywilnego, popełnia przestępstwo, które karane będzie więzieniem aż do trzech miesięcy. Duchowny, który ślub taki dawał, podpada karze więzienia od 1 6 miesięcy. Karygodność gaśnie, jeżeli przed wydaniem wyroku sądowego ślub cywilny dodatkowo został zawarty. Ustawa ta, która nie ma sobie równej w żadnem państwie europejskiem, uchwaloną została słabą większością, 153 głosami przeciw 101.

Times donoszą, że w najbliższym czasie można się spodziewać podpisania traktatu pokojowego pomiędzy Anglią i Afganistanem. Postawione emirowie warunki są bardzo umiarkowane a przedewszystkiem baczono na to, aby nie zachwiać stanowiska Jakuba chana pretensyami, któreby mogły oburzyć jego poddanych bardzo dbałych o swój honor. W rzeczy samej Anglia nie anektuje nic dla siebie ani też nie żąda wynagrodzenia pieniężnego. „Zadawalniamy się, powiada dosłownie wspomniany dziennik, trwałem zajęciem wąwozów khyberskiego i michulskiego znajdujących się na terytoryum niezależnych szczepów, które nigdy nie słuchały rozkazów monarchów durańskich. Doliny Kurum, Sibi i Piszyn będą uważane za okręgi oddane pod naszą administracyę. Przewyżka dochodów wpływać będzie do kasy emira; mamy prawo obsadzić dowolnie części owych dolin dla obrony naszych wspólnych interesów i zakładać szlaki wojskowe aż do granic okręgów, oddanych pod naszą administracyę. Co do stosunków swoich z bezpośredniemi szczepami granicznemi musi się emir poddać żądaniom rządu brytyjskiego. Dla popierania interesów tego rządu zostanie natychmiast mianowany rezydent brytyjski, który będzie mieszkał w stolicy państwa. Traktat nadaje nam także prawo utrzymywania brytyjskich rezydentów w Heracie, Kandaharze i innych miejscowościach, na razie, zdaje się, nie ma ani potrzeby ani powodów do skorzystania z tej klauzuli. W zamian za te ustępstwa, które w ogóle rzecz biorąc, zostały wywalczone bronią w ręku, będziemy wypłacali emirowi rocznie 120.000 f. st. oczywiście w takim tylko razie, jeśli emir wiernie spełni warunki pokoju“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 maja. *Wiener Abendpost* pisze: Dokładniejsze informacye z Aten odmawiają ostatnim wojskowym zarządzeniom gabinetu greckiego wszelkiej cechy niepokojącej i nazywają je prostemi środkami ostrożności na wypadek oporu Albańczyków przeciw ustępstwom terytoryalnym Porty. Cała sytuacya polityczna nadaje tej wersyi cechę prawdopodobieństwa.

Pol. Cor. donosi z Filipopola 27 b. m.: Aleko basza przybędzie dziś popołudniu. Miasto jest świątecznie ustrojone na jego powitanie. Stołypin nadał wszystkie ważniejsze cywilne i wojskowe posady krajowcom, których przyjaźne dla Rossyi usposobienie nie ulega wątpliwości. Dalej wcielił Stołypin do milicyi wschodnio-rumelskiej jako oficerów 80 uczniów wojskowej akademii w Sofii.

Berlin, 27 maja. Parlament uchwalił resztę postanowień ustawy o cłach wykluczająco-prewencyjnych (*Sperrgesetz*) według wniosków komisyi. Potem toczyła się rozprawa nad cłem od drzewa, którego bronił ks. Bismarck powołując się na cło od drzewa w Rossyi i Austryi.

Nord. Allg. Ztg. donosi: Na wczorajszym obiedzie u cesarza ks. Bismarck, jak mówią, korzystając ze sposobności uprosił u cesarza kilkutygodniowy urlop w swoich stosunkach służbowych.

Berlin, 27 maja. Komisya dla cła od tytoniu odrzuciła pozycye rządowe i przyjęła 60 mark od 100 kilo tytoniu zagranicznego a 25 mark od 100 kilo tytoniu krajowego. Izba przyjęła § 1 ustawy o cłach prowizorycznych w redakcyi Windthorsta, według której od żelaza surowego, materyałów chemicznych, towarów korzennych i kondytorskich cło pobierane być może tymczasowo w wysokości uchwalonej przez parlament w drugiem czytaniu ustawy taryfowej.

Wersal, 27 maja. Senat wybrał ministra wojny Greslaya i ministra marynarki Jaurreguibery dożywotnimi senatorami.

W Izbie deputowanych radykał Clemenceau wniósł, aby Blanquiego uwolniono prowizorycznie z więzienia i dano mu sposobność bronienia wyboru swojego. Izba nie uznała nagłości tego wniosku 272 głosami przeciw 171. Izba wzięła pod rozwagę wniosek Naqueta o separacyi małżeństw katolickich.

Ateny, 27 maja. Na zgromadzeniu wychodźców kreteńskich zaprzeczono stanowczo twierdzeniu, jakoby przywódzcy kreteńscy wezwali Anglię na pomoc.

Wiedeń. 28 maja. (*Tel. pr.*) Najj. Pan nadał c. k. staroście w Przemyślu Seidlerowi z powodu jego

przeniesienia się w stan spoczynku order żelaznej korony III klasy.

Wiedeń, 28 maja. (*Tel. pryw.*) Według informacyj *Fremdenblattu* wzburzenie między ludnością albańską w sandżaku nowo-bazarskim uśmierza się powoli. Zaraz po ogłoszeniu konwencyi zawartej między Austryą a Turcyą udał się szef arnaucki Ali Draga z polecenia generała dywizyi Osmana Nuri baszy do Ipeku i Diakowy, aby uspokoić rozdrażnioną ludność i zarządzić środki celem zapobieżenia zaburzeniom. Sprawozdania Ali Dragi opiewają stosunkowo pomyślnie.

Presse donosi, że Kaimakan z Prozoru Tahir beg Kulinowicz, który wielkie ma zachowanie u bośniackich Turków, wyjechał w misyi do Wiednia.

Z Tirnowy donoszą, że Porta wysyła do Brindisi statek wojenny, który przywiezie księcia bułgarskiego Aleksandra do Konstantynopola.

Petersburg, 28 maja. Przyjmując deputacyę bułgarską w Liwadyi, wyraził się książę Aleksander, że odwiedziny jego na wielkich dworach europejskich przyniosą może pewien pożytek tym Bułgarom, którzy nie osiągnęli szczęścia niezawisłej egzystencyi.

Car powiedział deputacyi, że dobrobyt Bułgaryi zawisł od umiarkowania i prawowitości, którą naród przejąć się musi, opierając się na podstawie praw nabytych a przyszłość pozostawiając woli Bożej.

Londyn, 28 maja. Traktat pokojowy zawarty z Jakóbem chanem oprócz znanych już punktacyj stanowi, że Anglia popierać będzie emira w odpieraniu wszelkich zamachów zewnętrznych. Zawarty został także traktat handlowy na 12 lat.

W Izbie niższej oświadczył rząd, że nie ma żadnych nieporozumień między Francyą a Anglią wobec kwestyi egipskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 maja 1879, godzina 2 min. 30. Losy kredytowe 171·50. Węg. akcye kredyt. 253·—. Akcye anglo-austr. 128·30, Akcye banku Union 85·30, Akcye kolei Karola Ludwika 243·—, Akcye kolei północnej 229·25, Akcye kolei południowej 92·25, Akcye kolei Alföld 140·—, Akcye kolei Elżbiety 131·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 139·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 131·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 74.50, Galic. oblig. indemn. 90·—, Losy z r. 1864 160·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 22·75, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 128·60, Rubel papierowy 1·13·1/4, Wiedeńskie losy 117·50. Węgierskie losy 106·50, Mark. niemiecki —·—, Węgierska renta 95·10. Usposob. spokojne.

Wiedeń, dnia 27 maja, godzina 5 minut. 5. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank ·——, Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·— Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 97·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—. Usposob. —

Wiedeń, dnia 28 maja, godz. 10 minut 48. Akcye kredytowe 265·90, Anglo-austr. 126·75, Akcye banku Union 85·—, Kolej Kar. Ludw. 243, Południowa 90·—, Napoleonsdor 9·33¹/₂, Rubel papierowy 1·13¹/₂, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn —.—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie mdłe

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 maja 1879.

Hotel Warszawski.

Pp. G. Bieniaszewski z Wysoka. J. Błoński z Gorlic. J. Dobrowolski z Chodorowa. A. Wolfram z Makuniowa. A. Weboli z Rossyi. K. Suchodolski z Grzymałowa. A. Sioert z Krakowa.

Hotel George'a

Pp. A. ks. Lubomirski z Miżyńca E. hr. Le Grelle z Antwerpii. W. Pol z Rossyi. A. Weber z Sielca. E. Rozwadowski z Torówki. F. Raffalovitsch z Petersburga. H. Faber z Bordeaux.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. A. Frühling z Tarnopola. B. Gumiński ze Stanisławowa. Dr. F. Piekosiński z Krakowa. J. Schuster z Niemiec. Dr. J. Szujski z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. K. Welsch z Wiednia. B. Rozz z Jass. K. Hütter z Wiednia. J. Langer z Wiednia. J. Glazer z Wiednia. J. Zuper z Wiednia. J. Robinsohn z Wiednia. A. Stolzberg z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. A. Reindl z Wolicy. Dr. F. Fruchtmann ze Stryja. H. Janko z Hoszan. W. Mierzeński z Baryłowa. A. Pohorecki z Rossyi. B. Skibniewski z Balic. P. Sławiński z Pruss.

Hotel Kuhna.

P. S. Barański z Radłowie.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. I. Frankowski do Przemyśla. J. Newelski do Rossyi. J. Rakowski do Polski. A. Szymanowski do Spasowa. Z. Tyszkiewicz do Werenia. A. Warteresiewicz do Szwejkowa. K. Zwolski do Bryńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28 maja 1879 o godz 7 rano.

Barometr 731.21mm. Psychrometr suchy 18.5°C. Psychrometr wilgotny 16.9°C. Prężność pary 13.3m. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 7. Wiatr Sl Ozon 7. Temperatura powietrza + 14.8°R.

Barometr idzie powoli w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 7, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 maja 1879.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	241	50	244	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	138	—	141	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	263	50	267	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	226	—	230	
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	90	—	91	—
„ „ „ 4 pr. „	83	60	84	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	90	—	91	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	94	40	95	40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	95	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	1	30
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	89	75	90	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 5 proc. w. a.	91	—	92	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	95	—	97	50
5. Losy Miasta Krakowa	19	—	20	50
Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	50
Dukat cesarski	5	44	5	54
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	55	9	67
Rubel rossyjski srebrny	1	56	1	67
„ „ papierowy	1	12¹/₂	1	14 —
100 marek niemieckich	57	25	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 24 maja 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	68.25	68.40
luty-sierpień	68.25	68.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	69.95	70.15
kwiecień-październik	69.95	70.15
Losy z roku 1854 po 250 zł.	116.50	117 50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	125.25	125 75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	129.—	129.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	160.75	161 25
„ „ 1864 „ po 50 „	159.—	160 —
Renty Como po 42 lir. austr.	28 50	29.—
Listy zastaw. domen państw po 120 zł. 5 proc.	143.25	143.75
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	—.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	80.65	80.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. ze	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	85.25	86.—
Galicyi	90.—	90.50
Niższej Austryi	104.75	—.—
Siedmiogrodu	81 50	82.25
Węgier	85.25	85 75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	122 80	123.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	266.50	266.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	825 —	835.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	569.—	570.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	181 50	182.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2280.—	2285.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	242.50	243.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	138.—	138.50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	272.75	273.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	90 50	91. —
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	105.—	107.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	91.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	115.—	115.30
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5¹/₂ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	82.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	89.80	90.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	89 80	90 50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	94.75	95.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proct.	97.—	—.—
Tow kr. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	91.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5¹/₂ proct	98 50	99 —
po 5 proct.	90.—	—.—
6. Obligacye prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	77.50	78.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	75.50	76.—
Kol. pół. po 100 zł m. k.	104.80	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.50
„ „ „ II emisyi	102 —	—.—
„ „ „ III	101.50	—.
„ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	83.25	83.50
z r. 1867	86.50	87.—
z r. 1868	79.—	79.50
z r. 1872	75.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	74.—	75.
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	171.75	172.25
Clarego po 40 zł. m. k.	37 75	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	106 25	107.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	19.50	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 75	36.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.50	17.—
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	24.25	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121 —
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	34,25	34.75
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.25	117.55
Paryż za 100 fr.	46.55	46.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.52. -	5.54.—
„ pełnej wagi	5.53. -	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35 50	9.36.50
Rossyjski imperyał	9.63	9.64.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 27 maja 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	40
„ „ „ w srebrze	70	80
Renta w złocie	80	85
Losy pożyczki z roku 1860	126	25
Akcye banku austro-węgierskiego	848	—
„ „ kredytowego	266	60
Londyn	117	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33¹/₂
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	55

Dziennik Urzędowy.

(3538) **Obwieszczenie.**

L. 16210. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego zostaje wpisana do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Michał Tomaszewski" — dzierżycielem tej firmy jest Michał Tomaszewski prowadzący handel trzodą w Dąbrowie.

Tarnów 10 października 1878.

(3650 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2455. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 22 lutego 1879 l. 6384 przedsięweźmie celem wydobycia dwóch rat po 36 zł. 80 ct. i reszty kapitału 606 zł. 82 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie, od Karola i Doroty Müller się należących przymusową licytacyją sprzedaż realności pod l. 8 w Zagródkach w Starostwie lwowskiem położonej, w dniach 23 czerwca, 1 sierpnia i 4 września 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1751 zł. 33 ct. wadyum wynosi 176 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 4 września 1879 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 3 stycznia 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 30 kwietnia 1879.

(3652 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 13090. C. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie podaje do wiadomości, że pan Julian Celewicz mianowany reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 24 lutego 1879 l. 2793 c. k. notaryuszem w Uhnowie w obrębie c. k. sądu krajowego we Lwowie dnia 27 maja 1879 przysięgę służbową złożył i urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów dnia 27 maja 1879.

(3648 1—3) **Ogłoszenie**

L. 3395. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 22 marca 1879 l. 13100 przedsięweźmie celem wydobycia dwóch rat po 28 zł. 35 ct. i reszty kapitału 367 zł. 33 ct. z pn. c. k. uprzyw. galicyjsk. akcyj. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Chany Elki Mischel się należących przymusową licytacyją sprzedaż realności pod l. 168 n. 135. st. w Szczercu w starostwie lwowskim położonej w dniach 21 lipca, 21 sierpnia i 25go września 1879 każdokrotnie o godzinie 10ej przed południem w tutejszosądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta 1400 zł., wadyum wynosi 140 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 25 września 1879 o godzinie 3ciej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 22 lutym 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 10 maja 1879.

(3547 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1830. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu ustanawia dla Jenty Margules kuratora w osobie p. Edwarda Kruha, polecając temuż, ażeby majątkiem kurandki jako dobry gospodarz zawiadował, tęże sądownie i pozasądownie zastępował w ogóle do 4 oddziału ust. cyw. się zastosował.

Zbaraż dnia 30 marca 1879.

(3644) **Edykt.**

L. 5032. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że jawną spółkę handlową pod firmą Goldfeld et Regenstreif dla fabryki spirytusu i drożdży prasowanych oraz przedsiębiorstwo wypasu wołów z siedzibą w Tyśmienicy zaczętej od października 1872, składającą się z członków Isaka Goldfelda i Zygmunta Regenstreifa, z których każdy do podpisania i zastępowania spółki upoważniony do rejestru spółek handlowych wpisano.

Stanisławów 16 kwietnia 1879.

(3646) **Obwieszczenie.**

L. 4196. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że komisya hipoteczna ukończywszy dochodzenia miejscowe w gminie katastralnej Mikolajowie złożyła arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej się odnoszące, w tymże sądzie do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można ustnie lub pisemnie do c. k. sądu powiatowego lub na dniu 5 czerwca b. r. u kierującego dochodzeniem, na którym to terminie w razie zgłoszenia zarzutów także dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 10 maja 1879.

C. k. Namiestnictwo gal. we Lwowie. L. 24263

(3572 1-3) **Obwieszczenie konkursu.**

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady	Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Władza do której prośbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
17 posad drożników	przy galicyjskich okręgach budowniczych	14 zł. w. a. miesięcznie z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 i 18 złotr. miesięcznie, 83 ct. miesięcznie, jako dodatek na pomieszkanie, za przechowanie narzędzi drogowych	Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych	Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	do 15go lipca 1879	Jeszcze niema wzapisie żadnego uprawnionego do tych posad kompetenta

We Lwowie dnia 19 maja 1879.

(3586 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 548. C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 375 złr. 3 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 2 i 30 subrep, 4 w Madziarkach położonej, dłużnika Łeśka Jarmoluka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I 7 lipca
II 11 sierpnia 1879
III 15 września

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal, dnia 5 marca 1879.

(3635 1—3) **Edykt.**

L. 4342. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie wywalczonej sumy 3500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w dniu sądowym 16 czerwca i 18 lipca 1879 publiczna licytacya realności pod l. 115 4/4 w Stanisławowie położonej własność p. Ludgardy Milewskiej stanowiącej na rzecz małoletniej Heleny Ziembickiej pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

I. Cenę wywołania stanowi kwota 38319 zł. w. a. jako wartość tej realności przez sądowe oszacowanie tej realności wypośrodkowana.

II. Każdy chęć licytowania mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w ilości 10 prc. ceny szacunkowej to jest kwotę 3832 zł. w. a. i to albo w gotówce albo w notowanych na giełdzie papierach watościowych po kursie dnia poprzedzającego dzień licytacyi lub w książeczkach Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowem złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie zaś wadya innych licytujących po licytacyi będą im zwrócone.

III. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

O tej licytacyi uwiadamiają się wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby już po 28 marca 1879 prawo hipoteki do tej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu wcześnie lub wcale doręczoną być niemogła do rąk kuratora adw. Dra Szeparowicza z zastępstwem adw. Dra. Dwernickiego i niniejszym edyktem.

Stanisławów 2 kwietnia 1879.

(3637 1—3) **Edykt.**

L. 3799. Ck. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem wymusowej sprzedaży realności pod lk. 32 now./49 star. w Stanisławowie położonej do Chaji Lei Robinsohn, Estery Lei Grabscheid, Racheli Horowitz i innych należącej licytacya tejże realności w dniach 23 czerwca, 4 lipca i 4 września 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 4092 złr. 20 ct., zaś wadyum 409 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O czem się wierzycieli Franciszka i Maryanny Reizerów i Maryę Robinsohn z miejsca pobytu niewiadomych — jak niemniej i tych wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 5 dwietnia 1878 jakiekolwiek prawa do tej realności w tabuli uzyskali przez kuratora ustanowionego Dra. Bardacha i niniejszym edyktem zawiadamia.

Stanisławów 29 marca 1879.

(3645 1—3) **Edykt.**

L. 6672. Ck. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Kornela Czarniawskiego, w kwocie 230 złr. z pn., 30 złr. z pn. i 35 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności nieintabulowanej Błażka Ignasiów p. d l. 80/40 w Romanówce położonej — w trzech terminach, a to dnia 18 czerwca, 6 sierpnia i 10 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano — pod warunkami które w tus. registraturze przejrzeć można.

Cenę wywołania stanowi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Tarnopol dnia 30 kwietnia 1879.

(3640) **Edikt.**

Zl. 110. In der Konkursmasse des Isaak Weisshaus wird zur Kenntniß der Gläubigerschaft gebracht, daß zur Feststellung der Belohnung des Vermögensverwalter Hersch Kindler (§. 161 der C. O.) die Tagfahrt auf den 5 Juni 1879 um 4 Uhr N. M. im Bureau III. der Stanislauer Kreisgerichtes anberaumt wurde.

Stanislau d. 15 April 1879.

(3628 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1166. W dniu 23 czerwca i 28 lipca 1879 zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności Jerzego Hertera własna w Kupnowicach pod nr. 119 położona, na rzecz Anny Selzer celem pokrycia 196 złr. w. a. z pn. z tem, iż na powyższych terminach realność rzeczona tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Cenę wywołania stanowi 1190 złr. zaś wadyum 119 złr.

Gdyby realność rzeczona na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 4 sierpnia 1879 o 10 godzinie przed południem.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rudki dnia 10 marca 1879.

(3642 1—3) **Edykt.**

L. 12. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Süssli Dickmanowej, że do sprawdzenia rachunków administracyjnych Isaka Krocha i Abrahama Weidenfelda tudzież do oznaczenia przez tychże administratorów żądanego wynagrodzenia termin na 6 czerwca 1879 o 9 rano wyznaczyłem, na który wszystkich wierzycieli zapraszam.

Stanisławów 27 kwietnia 1879

komisarz konkursowy

Rybczyński

(3649 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2676. C. k. sąd powiatowy w Szczercu wskutek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 22 lutego 1879 l. 6336 przedsięweźmie celem wydobycia trzech rat po 55 złr. 20 ct. i reszty kapitału 860 złr. 98 ct. z pn. c. k. uprzywil. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Jakuba Schmalenbergera się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 21 w Einsiedlu w starostwie lwowskiem położonej w dniach 16 czerwca i 1 sierpnia 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 2714 złr. wadyum wynosi 272 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 1 sierpnia 1879 godzina 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzy prawo zastawu po dniu 3 stycznia 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła ustanawia się kuratora w osobie pana Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 1 maja 1879.

(3647 1—3) **Edykt.**

L. 5770. C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 19 czerwca 1879, dnia 17 lipca 1879 i dnia 21 sierpnia 1879 każdym razem o godzine 10 przed południ. przeprowadzoną będzie w tutejszym sądzie licytacya realności Danyły Ratuszowego pod l. k. 57 w Hnilicach, ciała hipotecznego niestanowiące i realność ta na 407 złr. 50 ct oszacowana, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież akt opisania i ocenienia, można przeglądnąć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sad powiatowy.

Nowesioło dnia 31 stycznia 1879.

(3651 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3305. C. k. sąd powiatowy w Szczercu wskutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 15 marca 1879 l 11692 przedsięweźmie celem wydobycia trzech rat po 36 złr. 80 ct. i reszty kapitału 657 złr. 89 ct. z pn. c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od ś. p. Tomasza Kucharskiego się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 158 w Siemianówce w starostwie Lwowskiem położonej w dniach 21 lipca, 21 sierpnia i 25go września 1879 każdokrotnie o godziuie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1.600 złr. wadyum wynosi 160 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25 września 1879 r. o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 22 lutego 1879 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 10 maja 1879.

(3630 1—3) **Edykt.**

L. 4211. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę galic. zakładu kredytowego ziemskiego rozpisuje się ponownie dozwolona już na mocy uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 22 kwietnia 1876 do l. 21247, a t. s. uchwałą z dnia 19 lipca 1876 do l. 4413 już raz rozpisaną, lecz na prośbę dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego owe na mocy t. s. uchwały z dnia 20 września 1876 do l. 7362 wstrzymaną egzekucyjną licytacyę części dóbr Czeremchowa „Zarzeczyzna“ zwanych, pani Antoniny Cetwińskiej własnych, w powiecie Kołomyjskim położonych, celem zaspokojenia pożyczki galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w resztującej kwocie 12.950 złr. 47 ct. w. a. z 5% odsetkami od 30 czerwca 1873, dalej z prowizyą zwłoki; od pojedyńczych rat przypadłych w półrocznych równych kwotach po 399 złr. w. a. od 1 lipca 1873 zalegających, za każdą pojedyńczą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą, z dodatkiem 2% i kosztami egzekucyjnemi 27 złr. 72 ct. w. a. ze zastrzeżeniem wszakże prawa potrącenia zapłaconych może na rachunek tej należytości kwot, która to licytacya w trzech na dzień 16 czerwca, 16 lipca i 18 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem wyznaczonych terminach, że cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 26.638 złr. w. a. przyjęta, że każdy z licytujących wiuien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę (2663—80) Dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt trzy złr. 80 ct. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub austryackiego Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć, że w razie gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, w trzecim terminie niżej ceny wywołania, jednak w każdym razie za taką tylko cenę sprzedane będą, którąby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi wystarczyła. Gdyby zaś dobra te i w trzecim terminie, pod warunkiem wyżej wskazanym, sprzedane nie były, nateuczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznaczonym został termin na dzień 18 sierpnia 1879 godzinę 4 po południu, że wyciąg tabularny rzeczonej realności w tutejszej registraturze przejrzanym być może, wreszcie, że dla wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo dość wcześnie nie mogła być doręczoną, lub którzyby później do tabuli weszli, kurator w osobie adwokata Dębickiego ustanowionym został.

Kołomyja, dnia 1 maja 1879.

(3625 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6635. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Dawida Katza 1) o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności która pod l. k. 105 m. a l. parc. bud. 499 w mieście Kołomyi w kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, z gruntu w objętości 33 sążni i 2 stóp kwad. i stojącego na nim domu murowanego się składa, na wschód z ulicą Kamionecką beczną, na południe z realnością Ela Wagenberga, na zachód z realnością Chaima Icka Altmana a na północ z realnością Brejmy Weber graniczy

2.) O intabulowanie proszącego za właściciela tej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 czerwca 1879 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby,

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienia do dnia 1 września 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, także że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 8 kwietnia 1879.

(3654 1—3) **Konkurs** L. 9838.

na posadę c. kr. ekspedyenta pocztowego w Czerlanach w powiecie Grodeckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami: płacy 200 zł, i ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. kr. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 25 maja 1879.

(3639) **Edykt.**

L. 4056. Ck. sąd obwodowy, w Stanisławowie jako handlowy ogłasza, że firma [!] h. Bredt. fabryka wyrobów żeaznych w Ottyni do rejestrów handlowych dla firm pojedyńczych wpisaną została.

Stanisławów 26 marca 1879.

(3583 3—3) **Edykt.**

L. 10659. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności włościańskiej pod l. 55 w Wyciążach w powiecie krakowskim wedle wyk. hip. gm. kat. Wyciąże l. 55 n. 1 haer. Feliksa Karolczyka własnej na zaspokojenie wierzytelności Szczepana i Agnieszki Chowańców w kwocie 1000 zł. w. a. w dwóch terminach, t. j. w dniu 20 czerwca i 25 lipca 1879 o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2207 zł. 50 ct. w. a., wadum 220 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 5 marca 1879 na sprzedać się mającej realności uzyskali prawo zastawu, ustanowiono kuratora p. adw. dr. Szlachtowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Romana Jakubowskiego.

Kraków, 29 kwietnia 1879.

(3589 3—3) **Edykt.**

L. 21292. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Rozalię z Błażowskich Abrysowską, Józefę z Błażowskich Wesołowską i Karola Br. Błażowskiego i Leona Błażowskiego, że Feliks Rosnowski przeciw nim jako spadkobiercom Heleny z Borowskich Błażowskiej pod dniem 3 maja 1879 do l. 21292 pozew o wykreślenie sumy posagowej 15.000 złp. z pn. ze stanu biernego majętności Czestynia z pn. wniósł i o pomoc sądową prosił. w skutek czego pozew ten do pisemnego postępowania uchwała z dnia dzisiejszego dekretowany został. Ponieważ miejsce pobytu Rozalii z Błażowskich Abrysowskiej, Józefy z Błażowskich Wesołowskiej, Karola Br. Błażowskiego i Leona Br. Błażowskiego jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Jamińskiego z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 10 maja 1879.

(3576 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6889. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 85 subrep. 79 w Łomnie położonej, masy leżącej dłużnika Tymka Kryś własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 11 czerwca 1879
II. 14 lipca 1879
III. 16 sierpnia 1879

każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3543 3—3) **Edykt.**

L. 948. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 maja, 26 czerwca i 17 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 191 w Przecławiu położonej do Stanisława i Józefy Jaroszów należącej, celem zaspokojenia wierzytelności kantoru pożyczek i zaliczek hr. Reya w Mielcu, w kwocie 200 zł.

Cena szacunkowa wynosi 476 zł. wadyum 47 zł. 60 kr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl dnia 20 marca 1879.

(3565 3—3) **Edykt.**

L. 484. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku ogłasza, że na zaspokojenie resztującej wierzytelności Heleny Marynowicz 52 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 98 w Bohatkowcach położonej, dłużnika Janka Mikołów własnej, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym dnia 28 maja, 25 czerwca i 25 lipca 1879 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że ta realność na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 140 zł. w. a. wynoszącej, pozbytą zostanie wadyum wynosi 10 proc. od sumy wywołania resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Wiśniowczyk dnia 21 marca 1879.

(3562 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3813. C. k. Sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, iż w dniach 28 czerwca 1879 i 26 lipca 1879, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 11 w Łowisku położonej, na 1010 zł. w. austr. oszacowanej.

Zakład wynosi 101 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożono w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 2 maja 1879.

(3558 3—3) **Edykt.**

L. 7686. C. k. sąd powiatowy miejsko del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jukima Billera a względnie cessyonariusza jego Leiby Halpern o 350 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 10 w Zagrobeli, dłużnika Piotra Jaszczyszyn własnej, dnia 25 czerwca 1879 o godzinie 10 z rana przedsięwziętą będzie, i że realność ta na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 1140 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 114 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus registraturze przejrzeć.

Tarnopol dnia 9 maja 1879.

(3534 3—3) **Edykt.**

L. 1616. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 243 w Kłaju położonej, ciało tabularne posiadającej, własność małoletnich Tomasza, Pauliny i Antoniego Wojtowiczów stanowiącej, na zaspokojenie sumy dłużnej Benjaminowi Goldsteinowi w kwocie 8 zł. w. a z pn. w trzech terminach licytacyjnych, mianowicie dnia 17 czerwca, dnia 18 lipca i dnia 19 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 80 zł.

Wadyum zaś 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 26 kwietnia 1879.

(3577 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6890. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspok. sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowe sprzedaż realności pod nr. kons. 98 subrep. 140 w Michniowcu położonej, masy leżącej śp. Michała Tańczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

11 czerwca 1879,
14 lipca 1879,
16 sierpnia 1879,

każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3559 3—3) **Edykt.**

L. 9803. C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 131 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galicische Boden kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3ch terminach mianowicie dnia 9 czerwca, 7 lipca i 11 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Łukasza Kurnika własnej pod l. 9/17 w Niedarach w powiecie Bocheńskim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 3 lutego 1879.

(3579 3—3) **Konkurs.**

L. 2633. Przy sądzie obwodowym Nowosądeckim opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa ozwany krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 30 maja 1879 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 20 maja 1879.

(3560 3—3) **Edykt.**

L. 9805. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 328 zł. 86 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galicische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 9 czerwca, 7 lipca i 11 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Wojciecha Wymarała własnej pod l. 6/46 w Swiniarowie w powiecie Bocheńskim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wzwołania wynosi 1000 zł. a wadyum 100 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszty warunków licytacyjnych mogą być w tut. registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 3 lutego 1879.

(3554 3—3) **Edykt.**

L. 10766. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomem czyni, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego orzeczenia Magistratu kr. gł. m. Krakowa z dn. 27 sierpnia 1874 l. 11779 uznającego realność pod l. 181 dz. VIII (Nr. 114 Lit. A i Nr. 114 Lit. B Gm. X) w Krakowie za pustkę i na zasadzie rozporz. minist. z dn. 2 września 1856 Nr. 164 d. p. p. jak niemniej celem zaspokojenia kosztów egzekucyi w kwocie 19 zł. 9 ct. w. a. uchwałą z 22 marca 1878 l. 8077 przyznanych oraz kosztów obecnie w kwocie 58 zł. 9 ct. się przyznających dozwala przymusowej publicznej sprzedaży realności pod l. 181 dz. VIII (Nr. 114 Lit. A i Nr. 114 lit. B. Gm. X) w Krakowie położonej do Samuela Katz vel Buchberg i małż. Chaima i Süssli Teschnerów należącej, a to pod następującemi warunkami:

Licytacya realności pod Nr. 181 dz. VIII (Nr. 114 lit. A i 114 lit. B Gm. X) w Krakowie położonej odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w dwóch terminach, t. j 9 września i 14 października 1879 każdym razem o godz. 10 z rana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową takowej ilości zł. 495 w. a., poniżej której realność ta na wymienionych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający złożą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej, czyli kwotę 49 zł. 50 ct. w. a. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności, w papierach rządowych, listach zastawnych hipotecznych z kuponami lub talonami według kursu ostatnim numerem gazety urzędowej wykazać się mającego, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane i jeśli w gotówce złożone zostało w cenę kupna wliczone, wadya zaś innych licytujących, po ukończeniu licytacyi zwrócone zostaną.

Nowonabywca obowiązany jest do gruntownego odrestaurowania realności pod Nr. 181 dz. VIII w szczególności winien on na gruncie stojące a przez Magistrat krakowski za pustkę uznane budynki w przeciągu dni 30 licząc od dnia oddania w fizyczne posiadanie znieść i w ciągu 2 lat wystawić budynek nowy według planu przez Magistrat krakowski zatwierdzonego.

Ten obowiązek będzie równocześnie z intabulacyą własności w stanie biernym nabytej realności zaintabulowanym i dopiero wtedy wyextabulowanym, gdy udowodnionem zostanie, że nowy budynek stanął.

Na wypadek, gdyby realność ta na ustanowionych dwóch terminach nie była sprzedaną z powodu iż nikt z chęć kupna mających ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 18 listopada 1879, na który to termin zostają wezwani wierzyciele hipoteczni z tym dodatkiem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do większości głosów.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 25 kwietnia 1879.

(3594 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6893. Ck. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 4 subrep. 30 w Bereżku położonej, dłużnika Semiona Jaworskiego własnej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 17 czerwca
II. 16 lipca 1879
III. 21 sierpnia

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

L. 1466. **Obwieszczenie licytacyi.** (3585 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 16 zł. 17 ct. odbędzie się na rzecz Joachima Brechnera publiczna sprzedaż gruntu u Lalikow do Jana Haręzy należącego, w Szarem położonego w trzech terminach 19 czerwca, 15 lipca, 14 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 120 zł., zaś wadyum 12 zł.

Milówka 5 kwietnia 1879.

(3503 3—3) **Edykt.**

L. 25816. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu i życia Michała Skowrona ewentualnie nieznanych jego spadkobierców, że przeciw nim Jan Pleszowski i Tomasz Targowski właściciele dóbr Przybradza w powiecie Andrychowskim, w byłym obwodzie Wadowickim położonych, wnieśli pozew orzeczenie, że prawo domagania się i prawo zastawu sumy 1710 zł. i 1 dukat wraz z 5% od dnia 1 grudnia 1817 w stanie biernym dóbr Przybradz I i II wedle Dom. 37. p. 488. N. 16. on. i folwarku zwanego "Swinka" na rzecz Michała Skowrona zaintabulowane, uznaje się za zadawnione i nienależne, i że suma ta 1710 zł. i 1 dukat z procentem od 1 grudnia 1817 ze stanu biernego dóbr Przybradz I i II i folwarku zwanego "Swinka" w 14 dniach winna być extabulowana pod rygorem egzekucyi.

W załatwieniu tego pozwu zakreśla się do wniesienia pisemnej obrony termin dni 30 pod rygorem §. 32 p. s.

Gdy z życia i miejsca pobytu ci pozwani nie są wiadomi, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania tychże, jak również na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. Leona Eibenschütza dodając mu zastępcę adwokata Leona Horowitza z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w powyżej oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków dnia 27 września 1878.

(3512 3—3) **Edikt.**

Zl. 12342. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Moses Krigsmann pr. 100 fl. sammt 36 pr. seit 26 Juni 1874 laufenden Zinsen der bereits früher mit 2 fl. 31 kr, 1 fl. 42 kr, 4 fl. 42 kr., 2 fl., und 3 fl. 86 kr. und gegenwärtig mit 3 fl. 47 kr. zuerkannten, Executionskosten die executive Feilbiethung der dem Michajło u. Olena Semeniszyn gehörigen bereits pfandweise beschriebenen Realität C N 76/10 in Kluczów mały bewilligt und diese Feilbietung in drei Terminen u. z. am 31 Mai, 30ten Juni und am 16 August 1879 jedesmal um 10 Uhr V. M. vorgenommen.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs und Schätzungsact können h. g. eingesehen werden

Peczeniżyn den 28ten März 1879.

K. k. Bezirksgericht.

(3544 3—3) **Edykt.**

L. 947. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 maja, 26 czerwca i 17 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 17 w Glinach wielkich do Mateusza Leśniaka należącej, celem zaspokojenia wierzytelności kantoru pożyczek i zaliczek hr. Reya w kwocie 215 zł. 67 ct.

Cena szacunkowa wynosi 885 zł. 50 ct. Wadyum 88 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radomyśl 23 marca 1879.

(3532 3—3) **Edykt.** L. 7600.

Ck. sąd powiat. w Tyśmienicy zawiadamia Łukasza Jaciuk i Olenię Jaciuk że w sprawie egzekucyjnej Anczla Pistreich przeciw niemu o zapłacenie 42 złr. z p. n. termin do rozprawy na dzień 7 lipca 1879 o 10 godzinie rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Łukasza i Oleny Jaciuków nie jest wiadomem przeto celem zastępowania ich na koszt i niebezpieczeństwo tychże ustanawia się kuratorem Hrynia Moniuka z Tyśmienicy z którym sprawa ta przeprowadzoną zostanie.

Zaleca się zatem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami zgłosili, albo pomienionemu zastępcy swe informacye udzielili lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi wymienili, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Z ck. sądu powiatowego.

Tyśmienica 26 marca 1879.

(3599 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 25390. W celu zabezpieczenia wykonania budowy regulacyjnej na rzece Wisłoce powyżej mostu rządowego nr. 57 w Łabuziu odbędzie się w c. k. starostwie tarnowskiem na dniu 19 czerwca 1879 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 7541 zł. 8 ct. w. a.

Dotyczące warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum wniesione być mają w powyższym terminie najdalej do 12 godziny w południe.

Oferty spóźnione, lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie d. 21 maja 1879.

(3540 2—3) **E d y k t.**

L. 22227. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 164 zł. 43 ct. zpn. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminacg dnia 26 czerwca: 24 lipca i 25 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Marcina i Maryanny Czubów z Woli Rzędzińskiej pod l. 19 w powiecie Tarnowskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma 420 zł. wadyum zaś 42 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w t. s. registraturze.

Z ces. król. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

W Tarnowie dnia 19 marca 1879.

(3571 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 22303. W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce rządowe w krakowskim okręgu budowniczym na lata 1880, 1881 i 1882 odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie na dniu 16 czerwca b. r. licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1880 **wynosi:**

a) na trakcie Izdebnickim 1260 **metrów sześciennych w cenie** fiskalnej 3732 **zł.** 10 ct.

b) na ulicy Łobzowskiej 130 **metrów sześć. w cenie fiskalnej 283 zł.** 40 ct.,

c) na trakcie Nadwiślańskim 5492 **metrów** sześć. w cenie fiskalnej 15.725 zł. 66 ct.,

d) na ulicy Podgórskiej 55 metrów sześć. **w cenie** fiskalnej 259 zł. 32½ ct.,

e) na trakcie Warszawskim 480 metrów sześć. **w cenie fiskalnej 2.354 zł. 35** ct.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem ces. król. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5% wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru przepisanego w §. 46 warunków licytacyjnych, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 14 maja 1879.

(3536 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2421. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie gminy Kołomyi przeciw Stanisławowi i Julii Gryglewskim pto 1.000 złr. w. a. przeprowadzoną zostanie w terminach 9go czerwca i 7 lipca 1879 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 11¾ w Kołomyi, w księdze gruntowej na rzecz powyższych dłużników zapisana, i że do ułożenia lżejszych warunków licytacyi termin na dzień 4 sierpnia 1879 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Zakład wynosi 247 złr. 68 ct. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Chaji Kleinman jako też Wojciecha i Zofii Tyczko i dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do księgi gruntowej weszli, zamianowano kuratorem adw. Freydenberga.

Kołomyja dnia 1 maja 1879.

(3546 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1548. W dniach 3 czerwca, 1 lipca, 5go sierpnia 1879 każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tut. ces. kr. sądzie powiatowym realność pod Nr k. 145 w Turbi położona, masy spadkowej Jędrzeja Kółka własna, na zaspokojenie należytości Judy Adwokata w ilości 150 złr z pn.

Cena wywołania wynosi 380 złr.

Zakład 38 zł.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów dnia 21 marca 1879.

(3529 2—3) **E d y k t.**

L. 10224. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 29 subr. w Woronie położonej, dłużnika Piotra Wołoszyna własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 czerwca 1879, dnia 30 lipca 1879 i dnia 29 sierpnia 1879 każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica dnia 20 marca 1879.

(3588 2—3) **E d y k t.**

L. 18642. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Włodzimierza Rozwadowskiego, że na prośbę Ozyasza Losch i Marycego Bardach uchwałą z dnia 3 maja 1879 l. 18642 dozwolono na zaspokojenie sumy pożyczkowej 1500 złr. w. a. z odsetkami po 2 prc miesięcznie od 18 stycznia 1878 bieżącymi kwoty procentowej 135 złr. w. a. z odsetkami po 2 prc. miesięcznie od 18 lipca 1877 bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyjnych 16 zł. 6 ct. w. a. publiczną przymusową sprzedaż sumy 6.800 złr. a. w. z pn. na majętności 5/14 części dóbr Serwiry „Albinówka“ zwanych, jako Dom. 515 pag. 315 n. 7 on. na rzecz Włodzimierza Rozwadowskiego intabulowanej wierzytelności 1500 złr. a. w. z pn. i 135 złr. a. w. z przyn. za hipotekę służącej.

Ustanawiając dla z miejsca pobytu niewiadomego Włodzimierza Rozwadowskiego kuratora w osobie adwokata Dr. Majewskiego z substytucyą adw. Dr. Nurkowskiego wzywamy go, aby tymże swoim zastępcom potrzebnej do swej obrony udzielił informacyi lub innych sobie obrał zastępców, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 maja 1879.

(3622 2—3) **E d y k t.**

L. 9306. Ces. kr. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyj z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 1030/1250 w mieście Tarnopolu w tamtejszym powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Benjamina i Sprince małż. Birnberg za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 27 września 1876 l. 17690 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 października 1879 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osięgną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 29 kwietnia 1879.

(3609 —3) **E d y k t.**

L. 7695. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Daniela Deckera, że dla niego w sprawie Józefa i Katarzyny Samulskich o zaintabulowanie ich za właścicieli realności Nr. 109 w Nowym Sączu położonej, celem doręczenia uchwały z dnia dzisiejszego do l. 7695 na proszoną intabulacyę zezwalającej p. adw. Dr. Żelechowski kuratorem ustanowiony i jemu uchwała dotycząca została doręczoną.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 31 grudnia 1878.

(3606 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 430. Fedko Równy z Iwanówki uznany marnotrawcą.

Kurator Kazimierz Małunin.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 22 lutego 1879.

(3596 2—3) **E d y k t.**

L. 2756. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem nieobecnego Aleksandra Witkosia że na skutek wniesionej prośby żony jego Wiktoryi z Kozików Witkosiowej o dopuszczenie dowodu ze świadków na fakt zgonu jego celem umożliwienia jej zawarcia powtórnego związku małżeńskiego, ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Febusa Salomona celem strzeżenia praw jego.

Wzywa się tedy nieobecnego Aleksandra Witkosia, aby w przeciągu roku od dnia pierwszego zamieszczenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej licząc, w tutejszym sądzie stanął lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu c. k. sąd obwodowy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie po upływie bez skutku powyżej zakreślonego przeciągu czasu, na powtórne żądanie opuszczonej małżonki, za umarłego sądownie uznanym zostanie.

Tarnów dnia 3 kwietnia 1879.

(3593 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6897. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 149 subrep. 133 w Jabłonce wyżnej położonej, dłużnika Iwana Saraj własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I 17 czerwca 1879
II 16 lipca 1879
III 21 sierpnia 1879

każdym razem o godzinie 9 przed południ. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i ozzacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3578 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6891. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zlr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 147 subrep. 67 w Jabłonce wyżnej położonej, dłużnika Tymka Kasynicz własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I 11 czerwca 1879
II 14 lipca 1879
III 16 sierpnia 1879

każdym razem o godzinie 9 przed południ. z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zlr. a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Turka dnia 10 lutego 1879.

(3605 2—3) **E d y k t.**

L. 1148. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia Macieja Rogozińkiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego, że Agata Moryl, Elżbieta Sliwina, Michał Rogoziński i Anna 1mo Rogozińska, 2do Kalisiowa, jako matka małol. Jana, Zofii, Julianny i Wawrzeńca Rogozińskich wnieśli przeciw niemu i Janowi Rogozińskiemu pozew ustny de pres. 19 lutego 1879 l. 1148 o zapłacenie 728 złr. 12½ ct., 728 złr. 12½ ct., 728 złr. 12½ ct., 728 złr. 12½ ct., 182 złr. 3⅛ ct., 182 złr. 3⅛ ct, 182 złr. 3⅛ ct, 182 złr. 3⅛ ct., na który wyznaczono termin na dzień 19 czerwca 1879 o godzinie 9 z rana, i że pozew ustanowionemu kuratorowi Wojciechowi Rogozińskiemu z Zawierzbia doręczono.

Wzywając go, by albo sam do sadu się zgłosił i ustanowił innego zastępcę, lub ustanowionemu kuratorowi dał potrzebna informacyę, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzona i skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisze.

Dąbrowa, dnia 28 marca 1879.

(3616 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1424. W dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1879 każdą razą przed południem sprzedana będzie w tut. c. k. sądzie powiatowym realność pod Nk. 145 w Radomyślu położona, Stanisława i Franciszki Motyków własna, na zaspokojenie należytości Mojżesza Broda w ilości 402 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 648 złr., zakład 65 złr., który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć mają.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów, dnia 9 marca 1879.

(3592 2—2) **Konkurs.**

L. 1569 R.P Celem obsadzenia opróżnionej posady ekonomicznego referenta przy Tarnopolskiej powiatowej komisyi szacunkowej z dzienną płacą 3 złr. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs

Ubiegający się o tę posadę winni złożyć dowody studyów naukowych, praktycznych i teoretycznych wiadomości w zawodzie gospodarstwa wiejskiego, dotychczasowego zatrudnienia, wiadomości języków krajowych i przedłożyć zarazem metrykę urodzenia.

Podania winny być wniesione najdalej po dzień 2 czerwca 1879 do Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej podat. grun. w Tarnopolu za pośrednictwem przełożeństwa kandydata, jeżeli znajduje się w służbie publicznej, w przeciwnym razie za pośrednictwem c. k. Starostwa lub politycznej władzy, w której okręgu stale ma miejsce pobytu.

Z Prezydyum c. k. Podkomisyi krajowej.

Tarnopol, dnia 23 maja 1879.

(3617 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1954. W dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1879 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie w tutejszym c. k. sądzie przymusowo realność Wojciecha i Agnieszki Golików własna pod Nk. 140, 10 i 32 w Pilchowie położona, ciała tabularnego niestanowiąca, na zaspokojenie należytości Judy Adwokata w ilości 98 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 190 złr.

Zakład zaś 19 złr.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rozwadów, dnia 11. kwietnia 1879.

(3591 2—3) **Konkurs.**

L. 9617. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Witkowie nowym w powiecie Kamionki strumiłowej za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., z poborami rocznemi: płacy 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 450 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Radziechowa i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 22 maja 1879.

(3533 2—3) **Obwieszczenie**

L. 192. C. k. sad powiatowy rozpisuje celem wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 98 złr. w. a. publiczną sprzedaż realności włościańskiej Mikołaja Doboszczaka pod Nrcon. 4/8 w Krecowie ciała tabularnego niestanowiącej na 150 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach dnia 11 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1879 o godzinie 10 rano na pierwszych dwóch terminach wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania: wartość szacunkowa 150 złr. w. a.

Wadyum 15 złr. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisu i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bircza 31 marca 1879.

(3604 2—3) **E d y k t.**

L. 3199. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie czyni wiadomo, iż na żądanie uprz. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia kwoty 69 złr. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od 3 maja 1876 i prowizyą 35 ct. w. a., kwoty 69 złr. w. a. z 6% odsetkami zwłoki od 3 listopada 1876 i prowizyą 35 ct. kwoty 69 złr. z 6% odsetkami zwłoki od 3 maja 1877 i prowizya 35 ct., wreszcie kwoty 1195 złr. 12 ct. w. a. z procentami po 7% od 3 listopada 1877 po potrąceniu uiszczonej już kwoty 35 złr. 29 ct. w. a., tudzież w celu zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 15 złr. 7 ct. w. a. uchwałą do l. 29468/77 przyznanych i kosztów w kwocie 25 złr. 37 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 45 w Strzeliskach starych położonej wedle Dom. I pag. 165 n. 9 haer. do Heleny hr. Dzieduszyckiej, czyli raczej do tejże masy rozbiorowej należącej w drodze publicznej licytacyi w dniu 11 czerwca 1879 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzielaniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 3489 złr. w. a., a chęć kupienia mający złożyć mają 174 złr. 50 ct. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych uprzyw. austr. Banku narodowego wedle ostatniego kursu w gazecie Lwowskiej uwidocznionego.

Licytacya toj realności odbędzie się w jednym terminie, na którym, gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował lub więcej także i niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby po dniu 7 listopada 1877 jako dnia wydania extraktu tabularnego hipotekę na tej realności nabyli, również jak i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza jakaś uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanawia się c. k. notaryusza Władysława Mikusia w Chodorowie.

Chodorów, 27 kwietnia 1879.

(3580 2—3) **E d y k t.**

L. 4908. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Samuela Rappa z miejsca pobytu niewiadomego, że na rzecz Abrahama Kugelmassa wydanym został przeciw niemu nakaz zapłacenia sumy wekslowej 600 zł. w. a. z przyn. i wzywa go ażeby wszystkie dowody swoje albo kuratorowi w osobie adw. Dro Rascha w Kołomyi dla niego ustanowionemu udzielił, albo innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja 21 maja 1879.

(3545 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1913. W dniach 17 czerwca, 15 lipca i 19 sierpnia 1879 każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tut. c. k. sądzie powiatowym realność pod Nk. 34 w Rozwadowie położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, Bömischa Silbersteina własna, celem wydobycia Salamona Schrepsa w ilości 100 złr. z pn.

Cena warunkowa wynosi 300 złr., zakład zaś 30 złr.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów, dnia 11 kwietnia 1879.

Lista wyborców

Deputowanych do Rady Państwa z kuryi większych posiadłości ziemskich

(3587)

(Dokończenie.)

XVIII.

Okręg wyborczy: **Kołomyja, Horodenka, Śniatyn, Kossów, Nadwórna.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Abgarowicz Jan	Łuka, Monasterz
Abrahamowicz Adolf	Targowica
Abrahamowicz Dawid	Tyszkowce, Podwysokie
Abrahamowicz Józef	Debesławce, Trójca
Abrshamowicz Rozalia	Illince
Agopsowicz Antoni Grzegorz dw. im. i Bronisława	Trofanówka i Buczaczki
Agopsowicz Jakób	Kułaczkowce, Balińce
Antoniewicz Dominik	Zadubrowce grunta w Hańkowcach
Antoniewicz Bołoź Kajetan	Winogrod część
Augustynowicz Roszko Honorat	Ispas z przyległ.
Asłan Mikołaj	Chlebiczyn leśny
Asłan Paweł	Chlebiczyn górny
Aywas Mikołaj	Stecowa
Baran Szmul	Rakowiec i Semenówka
Bieńkowscy-Korwinowie Józef Sabina Bolesława	Gody czyli Nagody i Kamienne czyli Kamionki małe vel Kamionka mała
Bogdanowicz Anna i Szymonowicz Franciszka	Dżurków VI, VII i VIII scheda
Bogdanowicz Gertruda	Kielichów, Oleszków
Rohdanowicz Antoni	Matyjowce
Cieński Ludomisz	Okno
Czaszyński Józef Leopold, Łopatyński i Helena Romanowska	Piotrów, Isaków i Siekierzyn
Czaykowska Marya	Hańkowce
Czechowicz Leokadya Br.	Filipy
Czuczawa Antoni	Wierzbowce
Dobrowolski Bronisław	Hołosków
Dubs Joanna i Neuhaus Ludwika	Majdan średni, Glinki
Dąbrowscy Maryan i Anna	Poporówce
Dzieduszycka Paulina hr.	Korniów
Dzieduszycki Stanisław hr.	Gwoździec stary i mały, Podstajo
Głuchowski Grzegorz	Kamienna, Weleśnica
Goldenberg Jakób	Dżurków I, II, III scheda
Golejewski Antoni hr.	Harasymów
Jakubenz Jerzy	Probabin
Janocha Antoni Konstanty dw. im. spółwłaściciel (wraz z małoletniemi spadkobiercami nie mającemi prawa głosowania	Obertyn z przyległościami, Stryleze
Jasińska Łucya	Zahajpol
Jasiński Franciszek	Albinówka
Kapry Jan Br.	Wołczkowce
Kobylański Baltazar	Winograd część (Baltszarówka zwana)
Kobylański Leon	Winograd część (Leonówka zwana)
Kołomyjskie łać. probostwo	Oskrzesińce
Komar Tytus	Uście, Karłów, grunta w Dżurowie
Komorowska Michalina	Cucyłów, Hawryłówka, Weleśnica i część Wołosowa
Korytko Teofila	Piadyki i Piadyki część „Stasiu zwana“
Kościszewski Tytus i Seweryn Boggia	Bełełuja
Kossiński Izak	Zamulińce
Kriss Dawid i Wieselberg Salamon	Męczykówka czyli Łuka
Krzeczunowicz Zenon i Barbara	Korszów, Liski
Krzysztofowicz z Romaszkanów Emilia	Popielniki
Krzysztofowicz Ignacy	Jasienów
Krzysztofowicz Szczepan	Kornicz, Hropiwiszcze
Krzysztofowicze Mikołaj i Eugeniusz	Załucze, Kniaże, Dratarymów i Zawale
Krzysztofowicz Zofia	Głuszków, Głuszków część „Zofijówka zwana
Kunz Franciszek	Mołodyłów. Maydan średni, Strupków, Pruchniszcze
Lewiccy Emil i Marceli i Szaszkiewiczowa Teofila	Żabokruki
Lewiccy Piotr i Filipina	Olchowiec
Łukasiewicz Ignacy i Prunkus Rozalia	Podhajczyki część
Łukasiewicz Ignacy	Hańczarów
Łukasiewicz Kajetana	Czartoniec stawowy
Michalewski Karol	Izaków i Siekierczyzna część
Mojsa Jan	Rosochacz, Słobudka polna, Kamionka mała część Rudniki
Mokrzycka Antonina	Tarnowica leśna
Nowakowski Karol, Sokołowscy Antoni, Jan, Karol i Kornelia Deputowicz, Karolina i Marya z Sieradzkich Iwanicka, Zawadzki Józef Swiatopełk, Bilinkiewicz Anna i Marya Weber	Cucyłów część
Ogólny austr. zakład kredytowy ziemski	Nadwórna z przyległ.
Osadcy Michał i Teodor	Borszczów część I. i II.
Pasakas Ignacy	Kolanki
Pasakas Kajetan	Chomiakówka
Petrowicz Mikołaj	Czernelica
Piwko Julia	Słobudka leśna, Puhary
Piwko Zygmunt	Majdan górny i średni, Nadwórna
Przybysławska Helena	Uniż i Czortowice dolny (część)
Przybysławski Stanisław i Otylia	Krzyworównia
Puzyna Juljan kniaź.	Chwaliboga
Puzynowie Roman i Helena kniaź.	Gwoździec, Ostapkowce, Czechowa
Radlińscy Robert i Anna	Chlebiczyn polny
Romaszkan Jakób Br.	Potoczyska, Siernakowce nad Dniestrem z przyległ. Bilka
Romaszkan Mikołaj Br.	Horodenka, Raszków
Scharf Selig i Bolechower Mortko	Debesławce
Schnirch Ignacy	Budyłów, Mikulińce Widynów
Schwarz Feibisch dożywotnik	Isaków część i Knihiniczyzna, Witwiczyzna i Tatomirowska zwane
Silber Dawid	Serafińce
Siwiccy Konstanty i Teresa	Ceniawa
Stojowski Jordan Zdzisław	Kopaczyńce
Szaszkiewiczowa z Tarnawskich Emilia	Kunisowce
Teodorowicz Cecylia	Krasnostańce
Teodorowicz Ignacy	Tyszkowce część „Antonówka“ zwana
Teodorowicz Józef	Russów
Teodorowicz Kajetan	Michalcze
Teodorowicz Mikołaj	Hawrylak
Teodorowicz Teodor	Żuków, Żukocin
Torosiewicz Edward	Majdan graniczny i średni, Turka i Fałowce
Torosiewicz Izydor	Sopów i Działkowce
Wielowiejska Leokadya	Olejowa, Korolówka
Winnicki Ludwik	Swiniakowce
Zacharyasiewicz Marceli	Nieżwiska, Woronów
Zacharyasiewicz Abgaro Rypsyna	Jakobówka
Zadurowicz Grzegorz	Nazurna, Kobylec, Podhajczyki część
Zadurowicz Kajetan	Roznów
Zadurowicz Bogdan	Orelce
Zagórski Włodzimierz	Dżurów
Zaleski Aleksander	Korolówka i Kropiniszcze część „Józefówka“ zwana
Zerygiewicz Grzegorz i Michał	Żywaczów część I., II. i III.

XIX.

Okręg wyborczy: **Zaleszczyki, Borszczów, Husiatyn, Czortków.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Agopsowicz Jakób	Bazar
Axentowicz Leon	Holihrady
Banatowski Jan	Zbrzyz (część)
Baraniecka Marya	Myszków i część Bileza i Hołowczyniec
Bartfeld Majer	Kudryńce błażowskie z Podzamczem i przyległ. Kudryńce górne, dolne i Paniowce zielone części
Baworowski Józef hr.	Czabarówka, Kołówka, Kopeczyńce, Nizborg stary i nowy
Bocheński Romuald	Piłatkowice (część) Tarnawka
Bogdanowicz Michał	Kossów i Dobra Wola
Bogucki Tomasz	Kluwince
Bojarski Zygmunt	Wasylkowce
Borkowscy Zdzisław, Jerzy, Karol i Marya hr.	Kościelniki, Gródek, Kułakowce, Szczytowce i Duninów
Borkowski Alfred hr.	Korolówka, Jurjampol
Borkowski Mieczysław hr.	Chudykowce, Mielnica część
Borkowska Marya hr.	Czortków, Czortków stary, Wygnanka, Biała
Brod Zura	Chudyjowce
Brunicki Seweryn br.	Bedrykowce, Dobrowlany, Zaleszczyki miasto i stare Charłanowce część
Byliński Jan (współwłaściciel)	Dawidkowce
Cielecki Alfred	Hadyńkowce, Oryszkowce
Cielecki Włodzimierz	Byczkowce, Słobudka ad Dziuryn, Rydoduby część Kęt Słobudzki zwana
Cywińska Melania	Uhrynkowce część
Czarkowska Marya	Piszczatyńce, Strzałkowce część, Wołkowce ad Borszczów, Wysuczka
Daszkiewicz Jan	Michałówka, Kudyńce część
Dewicz Adam	Czerkawszczyzna, Uhryn część
Dominikanów O. O. konwent w Czortkowie	Szmankowce
Drümer Ozyasz	Bossyry
Dub Sender	Krzywenkie, Wasylków
Dzieduszyckie Marya, Julia dw. im. i Felicya hr.	Olchowiec
Dzierzek Franciszek współwłaściciel	Wierzniakowce
Feldschuk Izak	Borszczów
Geringer Adolf	Milowce
Getterowie Samuel i Leizor Jakób dw. im. i Debora z Getterów Schieberowa	Biała także Wygnanka czyli Szawłowszczyzna zwana
Głażewski Ignacy	Chmielowa
Gołuchowski Agenor, Adam, Maryan 3 im. hrab.	Berezanka, Budiakowce, Gusztynek, Iwańków, Łosiacz, Skała, Skała stara
Gołuchowska Marya hrab.	Probużna, Hryńkowce
Gołuchowski Stanisław hr.	Sinków
Gołuchowska Marya hrab.	Myszkowce, Olchowczyk
Heydl Adam br.	Swierzkowce, Beremiany, Romaszówka
Heydl Jakobina br z Wolańskich	Beremiany część
Hohendorf Kalist	Szutromińce
Horodyski Kornel	Zielony kąt z Narajówką, Tłusteńkie, Kolędziany i Łopatówka
Horodyski Oskar	Kociubińce z Kordolówką
Horodyski Tomasz	Wasylkowce, Krogulec
Jabłonowska Wanda hr.	Winiatyńce
Karczewski Jan	Piszczatyńce część i Strzałkowce część
Kępliczer Marcelina, Maryanna, Wacław, Józefa	Kapuścińce, Tłuste (część)
Kęszycki Aleksander Nałęcz	Dzwinogród, Łatkowce, Trubczyce
Kęszycki Marcin Nałęcz	Babińce, Dzwiniaczka
Kimmelmann Izak Mojżesz	Liczkowce, Trybuchowce, Uhryńkowce część Stawka zwana
Kimmelmannowie Ega i Selig	Załucze
Klärmann Sara Estera	Filipkowce część
Koftlerowie Leo i Meschulim	Zazulińce
Kopystyński Tytus	Wierzbówka
Korytko Seweryn	Suchodół
Koziebrodzka Helena hr.	Wołkowce nad Dniestrem
Krasnopolski Karol	Łatacz
Lanckoroński Karol hrab.	Chomakówka, Dolina, Jagielnica miasto, Jagielnica stara, Muchówka, Nagorzanka, Rosochacz, Salówka, Swidowa, Antoniów Sulamówka, Ułaszkowce i Zabłotówka
Łukasiewicz Jan	Chartanowice, Pieczarna i Żerawa
Łukasiewicz Ignacy	Kasperowce część
Łukasiewiczowa Kajetana	Babińce pod Krzywczem
Makowiecki Nicefor	Strzałkowce część
Margulies Henia	Nowosiółka kościukowa część

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Morawiecka Marya	Wasylkowce
Ochocki Kalist	Białobożnica, Biała, Rydoduby
Ochocki Władysław	Kalinowszczyzna, Semiakowce, Skorodynce
Orłowski Kalist	Lisowce
Orłowski Oktaw	Połowce
Passakas Mikołaj	Okopy, Kozaczówka
Pawlikowscy Jan i Marya	Nowosiółka kostiukowa
Piotrowski Józef	Skowiatyn
Plattner Frydryk	Szmańkowczyki, Koledziany, Biała nowa
Pedlewski Waleryan	Chomiakówka, Biały Potok
Potoccy Ignacy i Julja	Uhryń część czyli Uhryń Wasilewski
Potocki Mieczysław	Kociubińczyki
Prunkul Krzysztof	Lesieczniki
Rosenzweig Schloma	Hinkowce i Charłanowce
Romaszkan Jakób	Popowce, Sadki, Koszyłowce
Rudroff Stanisław	Schwajkowce część I.
Rudroff Władysław	Schwajkowce część II. Władysławówka zw.
Sapieha Adam książe	Bilcze, Monasterki, Muszkarów, Cygany Głęboczek, Jezierzany, Jezierzanka, Kozaczyzna, Łanowce, Piłakowce część i Zielińce
Siemiginowski Włodzimierz Jakób 2ga im.	Torskie
Siemiginowski Ziemowit Maurycy 2ga im.	Torskie część Jakobówką zwana, Worwolince część „Stefanówka" zwana
Siemiginowski Bronisław	Siekierzyńce, Zbryż (część)
Siemieńska Zofia hr.	Chorostków, Chłopówka, Howiłów wielki i mały, Kazaszyńce, Mszaniec, Peremiłów, Postołówka, Raków kąt, Wierzchowce
Szutzmann Salomon	Krzywcze
Skulski Mieczysław	Worwolińce część III. i IV.
Skalska Elżbieta i Marya Pawlikowska	Worwolińce część I. i II.
Starzyńska Józefa	Anielówka, Rożanówka Touste wieś Teklówka Maszkałówce, Słobudka muszkałowiecka Turylcze, Słobudka turylecka, Iwanków część, Puklaki Trójca
Siostry Miłosierdzia we Lwowie	Bielowce, Bżyszkowce,
Strawiński Gustaw	Niżborg nowy i stary z przyległ. Myszkowce Kapuścińce
Strońscy Henryk i Teresa	Kasperowce część
Stern Jakób Wolf	Filipkowce część
Stupnicki Marceli	Szypowce
Tarnawski Franciszek	Zalesie
Torosiewicz Kajetan	Hołoszczyńce część Karolówka górna
Triebfeder Natan, Mikołaj Karpiński, Leon Kraus, Aleksander Błoński, Aniela Siemaszowa, Feliks Błoński. Jan Kwaśnicki, Jan Błoński, Franciszek Gruszecki	Filipkowce część
Ujejski Zdzisław	Wasylkowce część
Wachowicz Spirydjon i Honorata	Szydłowce
Weisglas Nathan	Oleksińce
Weisglas Hersch	Szerszeniowce
Wolański Witold	Błyszczanka, Dupliska, i Wierzbowa (część z dóbr Hinkowic)
Wolańska Matylda	Czarnokońce wielkie i małe, czarnokoniecka Wola
Wolański Mikołaj	Panszówka, Dzuryn, Krzywołuka, Bazar część Józefówka zwana Połowce
Wróblewski Władysław	Czortków
Wybranowski Leoncyusz	Drohiczówka

XX.

Okręg wyborczy: **Tarnopol Zbaraż Skałat Trembowla.**

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Badian Samson	Sadzawki
Baworowski Wiktor hr.	Baworów, Myszkowice, Łuka wielka, Zastawce, Łoszniów. „Majętność" Las do połowy „Kozówka Głowackich" należący, Krowinka
Baworowski Władysław hr.	Poznanka gniła, Proszona, Skomorochy i Kozówki część Smolanka
Baworowska Marya hr.	Ostrów
Baworowska Zofia hr.	Podwołoczyska, Staromiejszczyzna, Zadniszówka
Baworowski Włodzimierz hr.	Strusów z przyl. Bernadówka, Nałuże, Ostrowczyk, Rozdwiany, Słobudka, Strusowska, Warwarzyna, Zazdrość i Zubów
Bieniedzki Władysław	Kozina
Bielska Wiktorya współwłaścicielka	Iwanówka
Błażowski Edward, Dzieduszyccy Stanisław Piotr dw. im. i Tadeusz Piotr dw. im.	Toki
Bogdanowicz Jan	Romanówka
Borkowska Aleksandra hr.	Kurniki szlacheinieckie, Łozowa, Szlachcińce
Borkowska Julia i Joanna Baworowska	Czernichów
Bromirski Leon Władysław	Faszczówka, Tarnoruda
Brzozowska Klotylda	Stryjówka
Buczkowska z Teneckich Leokadya i Aldus Leib	Romanowe Sioło część Mazarówka czyli Czołhańszczyzna zwana
Budzanów rz. kt. probostwo	Skomorosze
Ceglecki Antoni	Krasne
Ceglecki Maciej	Koszlaki Zarubińce
Czarniecki Jan	Kaczanówki przy Kokorzyńcach, Krasnem i Zielonem
Czarniakowski Franciszek	Klimkowce
Czerniakowski Kazimierz	Suchowce i część Stryjówki
Czerniakowski Michał	Lisiczyńce
Czerniakowski Józef	Kipiaczka
Czosnowska Modesta	Horodyszcze, Nosowce, Pleszkowce
Dąbczańska Natalia	Bogdanówka
Eberman Aba	Kamienki
Fedorowicz Tadeusz	Klebanówka
Fedorowicz Alojzy	Żerebki szlacheckie
Fedorowicz Antoni	Hałuszczyńce
Fedorowicz Władysław	Okno, Touste, Werniaki. Czernichowce, Stryjówka (część)
Fell Jossel	Bilitówka, Łazarówka
Gall Jakób	Kostkowce i Proniatyn
Garapich Michał	Cebrów z Worobijówką
Garapich z Słoneckich Józefa	Isypowce
Ginsberg Michał	Medyń
Grocholski Kazimierz	Rożyska
Gromnicki Józef	Laskowce
Herschklan Wolf i Nagler Uscher	Krasne część Huta Kraśniańska zwana
Jabłonowska Franciszka	Nastasów
Jabłonowski Prus Józef	Kozówka, Berezowica wielka
Janiccy Ryszard i Zofia	Hołoszyńce
Jasieńska z Torosiewiczów Albertyna	Rasztowce
Jasieński Henryk Dr.	Rasztowce i Dubkowce część Mazorówka zwana
Jordan Antoni	Nowesioło
Kakowska Emilia	Stawki
Kański Edward	Hołotki
Karmelitów konwet we Lwowie	Boryczówka
Kęplicz Hilary	Romanowe sioło część Hilarówka zwana
Koflerowie Szymon i Wolf	Białozorka ad Toki Koszlaki
Komarnicka Ewelina dożywotniczka	Hleszczawa
Konopacki Mieczysław	Kobyle część ($^1/_2$)
Konopkowie Kazimierz br. i Stefania z hr. Miączyńskich	Krzywki, Zadyczyn, Łuczka, Ludwikówka, Mikulińce
Kopczyński Ignacy	Czerniłów ruski, część Anielówka zwana, Hrycowce, Stryjówka część i Nowiki
Korytowski Juliusz	Iwaczów górny i dolny, Płotycz, Biała część „Czystyłów" i Krąglag białecki zwane
Korytowska Wanda	Berczowica część Szeliszczyzna
Koziebrodzka Olga hr.	Hlibów, Konkurencya do Okna i Zielonego
Koziebrodzcy Justyn i Róża hr.	Dereniówka, Dołhe, Podhajczyki, Załanie
Kołzowiecki Czesław	Kokoszyńce i część dóbr Kozina
Kozłowscy Aleksander i Zofia	Ohrymówce
Krzyżanowski Feliks	Słupki Czołhańszczyzna
Łoś Paulina hr.	Janów z przyl. Słobudka janowska Zniesienie, Młyniska, i Kobyłowłoki
Malina Wicenty	Siemiakówka
Maniewscy Maryan Helena i Jan	Bajkowce część
Merey Wanda	Hłuboczek wielki
Mieczkowski Józef	Terpiłówka
Mieses z Rosenstocków Ernestyna	Suszczyn. Ostalec z Teofilówką
Mikulińskie łać. probostwo	Czartorya
Mochnaccy Ignacy i Paulina	Toustoług
Mochnacki Soter	Zaścianki
Morawski Tymon i Aleksander 2 i.	Kujdańce
Morawska z Dulskich Cyryla	Romanowe sioło część, Nahujewszczyzna czyli Bojki zwane
Morgenstern Hillig	Nowesiołka
Mysłowski Józef	Zwiniacz
Ochocki Józef	Wierzbowice, Laskowce Budzanów
Olszański Antoni Alojzy dw. im.	Kupczyńce (część)
Opryłowski łać. probostwo	Opryłowce
Ostroróg Julia hr.	Hnilice wielkie i małe
Ostrowski Franciszek	Kapuścińce
Parnes Saul i Rafał	Iwanówka
Pietrzycki Tadeusz i Rogalski Łukasz	Chmielówka czyli Wieniawka
Pinińska hr. z Nikorowiczów Julia	Zielona z Pajówką
Pinińscy Leonard i Julia hr.	Grzymałów, Bucyki, Mazorówka, Podlesie, Konkurencya do Kałahorówki i Ostapia Soroka
Podlewska Felicya	Czerniłów Mazowiecki
Reichowa z Fleischmanów Joanna współwłaścicielka	Tiutków
Reinsperger Maksymilian i Waleryan	Czernichowce (część)
Rogalski Łukasz	Chmielówka czyli Wieniawka
Rościszewski Franciszek	Smykowce
Rosenstock Ozyasz	Chmieliska, Mołczanówka, Połupanówka, Rosochowaciec
Rozańska Aniela	Palczyńce
Rozwadowski Edward	Turówka
Rozwadowski Erazm	Hladki
Rozwadowski Stanisław	Bajkowce
Safir Wolf i Landesberg Abel	Kupczyńce część Morawszczyzna i Wiśniowszczyzna zwane
Schmidt Reimund Dr.	Mysłowa
Serwatowski Teodor	Buzniów
Skarbek Stanisława Anna, Katarzyna 3 im. hr.	Magdalówka
Smarzewski Aleksander	Kobyla
Sobolewscy Mikołaj i Filomena	Kogutkowce
Sommerstein Feiwel	Darachów, Brykuła
Sozański Wincenty	Wolica część Baryczówki
Stadniccy Stanisław, Jan Nepomucyn, Jadwiga i Konstancya z Jordanów Stadnicka	Lubianki niżne i wyżne
Starzeńska Helena hr.	Hawcze
Starzeński Edmund hr.	Mogielnica
Speiser Abraham	Terpiłówka (część)
Sternschuss Adolf Dr.	Ditkowce Mszaniec
Stopczyński Artur	Romanówka
Stopczyńscy Piotr i Albina z Fedorowiczów	Hałuszczyńce
Strzałkowski Stanisław	Jacowce
Strzałkowska Walerya	Koszełówka
Siostry Miłosierdzia w Budzanowie	Kulczyce
Szeliska Karolina	Chodaczków wielki Kalasantówka
Szumański Eustachy	Kurowce Hluboczek wielki
Tarnopolskie łać. probostwo	Czumale
Trembowelskie łać. probostwo	Plebanówka
Tuczyński Kazimierz	Pieńkowce, Skoryki
Turkuł Tadeusz	Huszczanki, Łozówka, Dobromirtka, Obwodówka Szyty
Turkuł Onufry	Dobrowody, Szylpaki
Tyszkowski Ludwik	Seredyńce
Tyszkowski Michał	Brykula nowa
Ujejska z Suskich Franciszka	Denysów wielki
Vivien Jan	Poznanka hetmańska
Weissglass Maier	Dorofijówka, Prosowce
Wilner Jakób	Biała, Czystyłów
Winogrodzka Konstancya	Zarudeczko
Wszelaczyński Maciej Kazimierz Józef 3 im.	Kupczyńce (część)
Wszelaczyński Alojzy, Władysław 2 im.	Kupczyńce (część)
Zabielski Ignacy	Łuka mała

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Zagórski Eustachy	Kołodziejówka, Panasówka, Cerebce Królewskie
Zawadzka Delestyna	Czerniszówka, Orzechowiec
Zawistowski Teodor	Supranówka
Zieliński Stanisław	Worobijówka, Poczapińce.

(3561 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1787. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Dawida Grüssa w kwocie 255 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w sądzie 29 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1879, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 153 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca, na imię dłużniczki Anastazyi 1 śl. Małkusz 2 Szach intabulowana.

Cena wywołania 650 zł. w. a.

Wadyum 65 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i akta można w sądzie przejrzeć.

Kulików 26 marca 1879.

(3518 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 22745. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce państwowe w nadwornańskim okręgu budowniczym w latach 1880, 1881 i 1882 odbędzie się w dniu 16 czerwca 1879 w c. k. starostwie w Nadwórnej publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1880 wynosi na gościniec podeskidzki 2680 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 5051 złr. 97 $^1/_2$ ct. na gościniec delatyński 2538 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 5039 złr. 37 ct. razem 5218 metr. sześc. szutru w kwocie fiskalnej 10082 złr. 34 $^1/_2$ ct.

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w nadmienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 odsetek od sumy fiskalnej wynosić mające, z wyrażeniem cen. nie tylko cyframi ale także i literami, w oznaczonym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone podług przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 14 maja 1879.

(3530 3—3) **Edykt.**

L. 10225. C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr kons. 9, 11 w Chomiakówce położonej dłużnika Fedora Berezuk własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 czerwca 1879, 30 lipca 1879 i 29 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica dnia 20 marca 1879.

(3246 3—3) **Edykt.**

L. 3858. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w następujących gminach katastralnych;

Monowice z miejscowością Stawy, Polanka wielka w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu;

Trzemeśnica w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Kopanka w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Sosnowice w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Łopoń, Sufczyn i Zakrzów z miejscowością Dębina w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Nowa wieś Narodowa w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Krakowie;

Russocice w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Umieszcz w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Kamienica górna w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Smyków wielki w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Rydzów w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Dymitrów wielki i Dymitrów mały w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Nieżacice, Ostrów, Krzeczowice z przysiołkiem Bóbrka i Żuklin w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Futoma w okręgu sądu powiatowego w w Tyczynie;

Nosówka w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Kwiatonowice w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Grodek w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Gródek z Kobylem, Przydonica, Rożnów z miejscowością Łazy i Łaziska, Radajowice i Glinik z miejscowością Podglinik w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Ostrusza w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 24 maja 1879 uważane będą a od tegoż dnia wolno je przeglądać we właściwych sądach powiatowych, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tych ksiąg mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie ksiąg jakiego prawa przed otwarciem tych nowych gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli, do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 lipca 1880, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wyisów, w nową księgę gruntową zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy, nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróronym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach gruntowych w miejscu których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochydzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 19 kwietnia 1879.

(3564 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3648. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 18 czerwca 1879, 16 lipca 1879 i 13 sierpnia 1879 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 13 w Struży położonej, na 1600 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 160 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko, dnia 26 kwietnia 1879.

(3597 2—3) **Edykt.**

L. 2474. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 111 w Strożówce położonej, liczbą wykazu 81 ksiąg gruntowych dla gminy Strożówki objętej Macieja Ptaszka własnej na rzecz Antoniego Rewińskiego celem zaspokojenia kosztów sporu 18 złr. 29 ct. w. a. z pn. na dzień 3 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1879 godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 75 złr. w. a., wadyum wynosi 7 złr. 5 ct. w. a.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 września 1879 godzinie 10 rano, gdyby realność wzmiankowana na wymienionych trzech terminach sprzedaną nie została.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Sleczkowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 21 kwietnia 1879.

(3603 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 669. Niniejszem ogłasza się konkurs na dwie posady starszych nauczycieli przy szkole 4klasowej w Żurawnie z roczną płacą 450 złr. Prawo prezentowania wykonuje miejscowa Rada szkolna.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe za pośrednictwem swych przełożonych władz do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stryju najpóźniej do dnia ostatniego czerwca b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Stryj, dnia 3 maja 1879.

(3602 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 512/R.s.o. W celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

a) w powiecie nowosądeckim.

1) przy szkole 4 kl. żeńskiej w Nowym Sączu posada młodszej nauczycielki z płacą 300 zł.; 2) przy szkole 2 kl. mięszanej w Łącku posada drugiego nauczyciela z płacą 300 zł.; przy szkole 2 kl. mięszanej w Muszynie 3) posada kierującego nauczyciela z płacą 450 zł. do czego wlicza się dochód z gruntu szkolnego w rozległości 2 morgów i 1199 k. sążni w ilości 20 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolne pomieszkanie, i 4) posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.; 5) przy szkole dwuklasowej mięszanej w Tyliczu posada młodszego nauczyciela z płaca 200 zł,

Przy szkołach etatowych jednoklasowych: 6) w Krynicy, 7) Łabowy, 8) Nowejwsi, 9) Powrożniku, 10) Wielogłowach, 11) Wirchomli wielkiej, 12) Zegestowie, 13) Zeleżnikowy, wszędzie z płacą 300 zł.

przy szkołych filialnych:

14) w Andrejówca. 15) Czarnympotoku, 16) Jakubkowicach (Łososinie dolnej), 17) Jastrzembiku, 18) Jelny, 19) Leluchowie, 20) Librantowy, 21) Mochnaczce niżniej, 22) Muszynce, 23) Rostoce wielkiej, 23) Rożnowie, 25) Siedlcach, 26) Zbyszycach z płacą 250 zł. i wszędzie z wolnem pomieszkaniem, względnie z wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. rocznie.

W szkołach pod 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 14, 17, 19, 21, 22 i 23 jest język ruski językiem wykładowym.

b) w powiecie Limanowskim.

1) Przy szkole 4 kl. mięszanej w Limanowy posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 2) posada młodszego nauczyciela z płacą 200 zł.

Przy szkołach etatowych jednoklasowych

3) w Dobrej, 4) w Niedźwiedziu, 5) Przyszowy z płacą 300 zł. i przy szk. filial. w Pisarzowy z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. rocznie.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad zechcą wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w wykaz służbowy, sporządzony i stwierdzony według przepisanego formularza za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu najdalej po dzień 15 lipca 1879.

W braku kandydatów ubiegających się o nadanie stałej posady, **mogą** posady pod 9, 11, 16, 19, 20 i 24 prowizorycznie otrzymać kandydaci lub kandydatki, którzy przynajmniej świadectwem dojrzałości się wykażą.

Nowy Sącz dnia 21 maja 1879.

(3563 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3647. C. k. sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni, że w dniach 18 czerwca 1879, 16 lipca 1879 i 13 sierpnia 1879 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 21 w Strużу położonej, na 1290 złr. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 129 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko dnia 26 kwietnia 1879.

Doniesienia prywatne.

(3550 2—3) Nr. 3808.

Konkurs.

Stosownie do rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 4 lutego rb. l. 58242 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną przy tutejszym szpitalu powszechnym posadę lekarza (sekundaryusza) posadę z płacą roczną 400 zł., wolnem mieszkaniem i obowiązkami zajęcia takowego w gmachu szpitalnym niemniej z wolnem opałem i światłem.

Ubiegający się o tę posadę zechcą przy swych podaniach przedłożyć:

a) metrykę chrztu,

b) świadectwo zdrowia i dowód uwolnienia od wojska,

c) dyplom dra medycyny, chirurgii i magistra położnictwa lub dyplom wszechmedycyny.

Podania w powyższe zaopatrzone wywody należy przedłożyć najdalej do 20 czerwca 1879 do magistratu miasta Tarnowa.

Tarnów 19 maja 1879.

Dzierżawa dóbr Błotnia

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierzawienia głównego **folwarku w Błotni w starostwie Przemyślańskiem** przy gościńcu Lwowsko-Brzeżańskim położonego, do fundacyi śp. Stanisława Gosiewskiego należącego, **na okres sześcioletni** od 1 czerwca 1879 liczyć się mający, publiczna licytacya za pomocą **pisemnych ofert dnia 4go czerwca 1879 o godzinie 11tej** przedpołudniem w I biurze Magistratu przeprowadzoną zostanie.

Folwark ten zawiera obszaru około 386 morgów, wygodny dom mieszkalny i dostateczną ilość zabudowań gospodarczych **a nie należą do dzierżawy prawo propinacyi z dwiema karczmami i trzema młynami**, które to przedmioty osobno zostaną wydzierżawione.

Cenę wywołania ustanawia się na **3600 złr. w. a. rocznego czynszu dzierżawnego,** z obowiązkiem aukcyonowania w drugim trzyleciu czynszu dzierżawnego o dziesięć prc.

Oferty mają być zaopatrzone w wadyum wynoszące 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, jednak nie mniej jak 10 prc. ceny wywołania.

Warunki licytacyi przejrzeć można w biurze I Magistratu w w godzinach przedpołudniowych.

Z Magistratu kr. st. miasta.

Lwów dnia 12 maja 1879.

L. 11437

(3573 2—3)

L. 1929. (3618 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 34.825 złr. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 35.000 złr. w. a. na hipotekę dóbr Roguźno w powiecie Jaworowskim położonych, Michała hr. Karnickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1878 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 2 kwietnia 1879.

(3340 3—3) L. 994

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Wysokiego Wydziału kraj. z dnia 28 marca 1879 do l. 11023 podaje się do publicznej wiadomości, że dn. 19 czerwca 1879 począwszy od 3ciej godziny po południu odbędzie się ustna licytacya, celem sprzedaży niewykończonego budynku szpitalnego w Tarnopolu na gruncie pod l. spis. 642, 643 i 644 wraz z należącym do tego gruntem, starym domkiem, szopą, studnią, kanałem i pozostałym materyałem budowlanym położonego.

Cenę wywołania stanowi wypośrodkowana przez pozasądowe oszacowanie kwota **24.744** złr. 64 ct. a. w., zaś zakład przed rozpoczętą licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mający wynosi kwotę 2475 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można każdego dnia w godzinach urzędowych w urzędzie gminnym przejrzeć.

Zakład może być złożony w gotówce albo w papierach publicznych — a to książeczkach kasy oszczędności tarnopolskiej, lub galicyjskiej, listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, nareszcie w obligacyach indemnizacyjnych wedle kursu lwowskiego obliczonych.

Oferty pisemne w zakład zaopatrzone będą przyjęte, jednakże przed rozpoczęciem licytacyi otworzone, ażeby na podstawie oferowanej ceny, dalej licytować można.

Zwierzchność gminna
w Tarnopolu 7 maja 1879.

(3626 1—3) L. 1184.

Konkurs

na opróżnione od II półrocza szkolnego 1879 stypendyum o rocznych 150 złr.

Prawo ubiegania się o takowe mają z pierwszeństwem uczniowie ubodzy urodzeni w Drohobyczu, synowie tutejszych mieszkańców bez różnicy wyznania uczęszczający publicznie z dobrym postępem w naukach i nieskazitelną obyczajnością do zakładów naukowych technicznych, realnych, handlowych lub sztuk pięknych w kraju lub za granicą, po nich uczniowie powyższych zakładów, którzy do tutejszego gimnazyum uczęszczali, a w końcu uczniowie tutejszego gimnazyum.

Prośby potrzebnemi dowodami zaopatrzone mają być wniesione za pośrednictwem Zwierzchnictwa dotyczącego zakładu naukowego do tutejszej Zwierzchności gminnej do końca czerwca 1879.

Zwierzchność gminna.
Drohobycz dnia 16 maja 1879.

L. 2537. (3522 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2.937 zł. 73 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Czerczyk w powiecie Jaworowskim położonych, spadkobierców ś. p. Antoniego Kovats własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go Stycznia 1878 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 13 maja 1879.

Galicyjski

BANK KREDYTOWY

podaje do wiadomości, że z dniem **1go lipca 1879** obniża stopę procentową od wkładek na książeczki oszczędności z 6% na 5½% i że od tego dnia wszystkie w obiegu znajdujące się 6cio procentowe **książeczki wkładkowe** po **5½** oprocentowane będą.

Lwów dnia 17 maja 1879.

(Przedruk nie będzie opłacony) **Dyrekcya.**

(3526 1—5)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, l. 13. dom Warnera.